



GAZETA KOSZYCYCKA

ISSN 1234-0952

Nr 1 (70)

WIADOMOŚCI GMINNE

marzec 2016



Jajko z pnącymi różami (Rose Trellis Egg), 1907 r. Było prezentem dla cesarzowej Aleksandry Fiodorownej. Fot. The Walters Art Museum

*Najserdeczniejsze życzenia zdrowych i szczęśliwych Świąt Wielkanocnych,
optymizmu i radosnego, wiosennego nastroju
składa Wójt Gminy Koszycy i Redakcja Gazety Koszycyckiej*

AKTUALNOŚCI

Sesje Rad Gminy

18 grudnia 2015 roku odbyła się V Sesja Młodzieżowej Rady Gminy Koszyce, w której uczestniczyli poza radnymi MRG – Wójt Gminy Koszyce, radni Rady Gminy Koszyce oraz opiekunowie. Młodzieżowa Rada Gminy Koszyce podsumowała swoje działania za okres wrzesień – grudzień 2015 roku

oraz zatwierdziła harmonogram działań na I półrocze 2016 roku. Wójt Gminy Koszyce w swoim wystąpieniu na sesji wyraził zadowolenie że powstała MRG, pogratulował młodzieży podejmowanych działań i życzył młodym radnym satysfakcji z pracy społecznej.



Wystąpienie Wójta podczas obrad Młodzieżowej Rady Gminy

Również w grudniu (30.12.) odbyła się VII Sesja Rady Gminy Koszyce, w której uczestniczyło 15 radnych. Po otwarciu i stwierdzeniu prawomocności obrad przyjęto protokół VI Sesji Rady Gminy oraz wysłuchano sprawozdania Wójta Gminy z działalności w okresie międzysesyjnym. Podczas obrad Rada Gminy Koszyce uchwaliła jednogłośnie budżet Gminy Koszyce na rok 2016. Dochody budżetu zostały ustalone na kwotę 19 731 002,56 zł, a wydatki budżetu na kwotę 21 875 487,56 zł. Deficyt budżetu w kwocie 2 144 485 zł zostanie pokryty przychodami pochodzącymi z wolnych środków w kwocie 944 485 zł oraz zaciąganej pożyczki w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska

Spis treści

Aktualności

Sesje Rad Gminy	2
Podsumowanie VIII Sesji Rady Gminy Koszyce	3
Jubileusz 50-lecia pożycia par małżeńskich	4
Koszycka Spółdzielnia Socjalna już działa	5
Uroczyste otwarcie Dziennego Domu Senior-WIGOR	7
Ośrodek wsparcia	11

Spółeczeństwo obywatelskie

Fundusz sołecki i budżet partycypacyjny	12
Rozmowy o funduszu sołeckim	15
Dotacje dla organizacji pozarządowych	16
Mamy nowe stowarzyszenie!	16
Moja gmina w obiektywie	17
Inicjatywy obywatelskie w sołectwie Malkowice – Siedliska	18

Historia

Jajka Fabergé	19
Historia obrazu w kościele w Koszycach	24
Kościół w Witowie	25
Opisanie Witowa	29
Tajemnica „zaginięcia” Wiślan	32

Środowisko, ekologia

Wypalanie traw	33
Wycieczki ornitologiczne	33

Kultura, edukacja, sport

Peacepainting w Koszycach	34
Siatkarskie ferie	38
Drugi rok działalności Szkoły Muzycznej I stopnia w Koszycach	39
2015 rok w Muzeum Ziemi Koszyckiej	42

i Gospodarki Wodnej. Na sesji Radni jednogłośnie przegłosowali zmiany w budżecie, które dotyczyły zmniejszenia planu dochodów budżetu o kwotę 3 440 740 zł, zwiększenia planu wydatków budżetu gminy o kwotę 44 447 zł oraz zmniejszenie planu wydatków budżetu o kwotę 3 280 081 zł. Kolejne uchwały przyjęte przez Radę Gminy dotyczyły: przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Gminy Koszyce oraz zmiany w statucie Gminy Koszyce, w którym został wprowadzony punkt określający zadania stałych komisji Rady Gminy.



Monika Molenda *Obrady Młodzieżowej Rady Gminy*

Podsumowanie VIII Sesji Rady Gminy Koszyce

W dniu 14 marca 2016 roku odbyła się VIII Sesja Rady Gminy Koszyce, w której uczestniczyło 15 radnych. Po otwarciu i stwierdzeniu prawomocności obrad przyjęto protokół VII Sesji Rady Gminy. Wójt Gminy Koszyce przedstawił sprawozdanie z działalności w okresie międzysesyjnym z zaakcentowaniem spraw związanych z gospodarką wodno-ściekową w gminie Koszyce. W sesji uczestniczył radny powiatu proszowickiego Pan Adam Król, dlatego też radni skierowali interpelacje i zapytania głównie do

Zarządu Dróg Powiatowych. Interpelacje dotyczyły remontu dróg powiatowych i chodników. Podczas obrad Rada Gminy uchwaliła zmianę budżetu Gminy Koszyce na rok 2016, zatwierdziła sprawozdania finansowe dla Gminnej Biblioteki Publicznej w Koszycach oraz Muzeum Ziemi Koszyckiej. Ważnym punktem sesji było jednogłośnie przyjęcie uchwały w sprawie utworzenia jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Gminy Koszyce. Przedmiotem działalności spółki będzie m.in. pobór, uzdatnianie i dostarczanie wody, odprowadzanie i oczyszczenie ścieków, wykonywanie instalacji wodno-kanalizacyjnych, ciepłych, gazowych, a także instalacji elektrycznych. Rada Gminy Koszyce przyjęła na sesji także do realizacji Plan Gospodarki Niskoemisyjnej, program opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt w 2016 roku, gminny program wspierania rodziny na terenie Gminy Koszyce na lata 2016–2019 oraz rozpatrzyła sześć petycji złożonych do Rady Gminy Koszyce.



Sesja Rady Gminy

Monika Molenda

Jubileusz 50-lecia pożycia par małżeńskich

4 grudnia 2015 roku w Muzeum Ziemi Koszyckiej, odbyła się uroczystość wręczenia „Medali za długoletnie pożycie małżeńskie”.

50-lecie pożycia małżeńskiego obchodzili Państwo: Tadeusz i Janina Bździuła, Stanisław i Maria Dziekan, Kazimierz i Maria Golba, Roman i Helena Konderak, Mieczysław i Ewa Marzec, Władysław i Stefania Stojak oraz Stanisław i Zofia Wicher.

Podczas uroczystości Wójt Gminy Koszyce – Stanisław Rybak wręczył Jubilatom, „Medale za długoletnie pożycie małżeńskie”, przyznane przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej – Andrzeja Dudę.

Uroczystość uświetnił występ dzieci ze Szkoły Muzycznej I stopnia z Koszyc, które wykonały kilka utworów muzyki poważnej, w tym utwory Schuberta.

Wójt Gminy Koszyce składając życzenia Jubilatom zachęcał do aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym i kulturalnym gminy. Zachęcał do uczestnictwa w ośrodkach wsparcia, które funkcjonują w miejscowościach Koszyce i Przemyków oraz Dziennym Domu „Senior-WIGOR” w Książnicach Małych.

Aneta Szlębarska



Wójt gminy Stanisław Rybak wręcza jubilatom medale za długoletnie pożycie małżeńskie



Jubilaci – uczestnicy spotkania z Wójtem Gminy Koszyce



Wójt gminy Stanisław Rybak wręcza jubilatom medale za długoletnie pożycie małżeńskie

Koszycka Spółdzielnia Socjalna już działa

„Koszycka Spółdzielnia Socjalna” powstała dzięki inicjatywie Gminy Koszyce oraz Stowarzyszenia Kobiet Kreatywnych. Spółdzielnia socjalna ściśle współpracuje z samorządem realizując cele społeczne i ekonomiczne. Powołanie spółdzielni wynikało z potrzeby powstania podmiotu, który będzie aktywizował osoby bezrobotne, posiadające kompetencje i wolę do pracy. W dalszej perspektywie nierozwiązany problem zagrożenia wykluczeniem społecznym generuje większe koszty niż trud włożony w zorganizowanie zatrudnienia dla bezrobotnych mieszkańców. Spółdzielnia działa w sferze usług społecznych, jest nastawiona na zaspokajanie najpilniejszych potrzeb lokalnych, jest doskonałym narzędziem aktywizacji zawodowej, przeciwdziałania wykluczeniu. Nie kieruje się wyłącznie chęcią zarobku na utrzymanie miejsc pracy, ale także przekonaniem o słuszności działania na rzecz obywateli.

Od 4 stycznia 2016 roku w „Koszyckiej Spółdzielni Socjalnej” zatrudnionych jest trzynaście kobiet na podstawie umowy o pracę. Zatrudnienie uzyskały osoby trwale bezrobotne, które były chętne do podjęcia pracy, a także samotne matki posiadające dużą motywację do wprowadzenia zmian we własne życie (69% zatrudnionych). Trzy osoby zajmują się prowadzeniem części gastronomicznej, dwie dbają o porządek w Rynku oraz na parkingu, jedna dostarcza pocztę do lokalnych odbiorców,

sześć pań dba o czystość w obiektach należących do samorządu. Wszystkie zatrudnione osoby są bardzo zdyscyplinowane i chętne do wysiłku, który jest niezbędny na początku działalności. Kierujemy się ideą współdziałania w dążeniu do wspólnego interesu. Unikamy mechanicznego wykonywania czynności wydobywając z ludzi potencjał oraz szereg kompetencji potrzebnych do realizacji zamierzonych celów. Liczymy na chęć współpracy za strony lokalnej społeczności oraz zainteresowanie świadczonymi usługami. Realizujemy stałe zlecenia dla gminy umożliwiające stworzenie stabilnych miejsc pracy, a za ich pośrednictwem pełny powrót do życia społecznego.

Koszycka Spółdzielnia Socjalna zajmuje się działalnością gastronomiczną prowadzoną w wynajmo-



Dzieci spożywają obiad



Przygotowywanie posiłku dla najmłodszych

wanym lokalu w Centrum Oświatowym. Przygotowujemy tam posiłki dla podopiecznych Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Koszycach, seniorów z Domu Dziennego Pobytu Senior-WIGOR w Książnicach Małych oraz dla klientów indywidualnych, organizujemy także przyjęcia okolicznościowe, uroczystości. Utrzymujemy bardzo wysoki standard przygotowywanych potraw oparty o wybór wysokiej jakości produktów, z których przygotowywane są smaczne i zdrowe potrawy. Dzięki powołaniu do życia spółdzielni socjalnej możemy ukazać głębokie zaangażowanie w propagowanie swoich ideałów. Pragniemy pracą własnych rąk wytwarzać produkt wysokiej jakości, a także stworzyć miejsce o wyjątkowej aurze. Choć spółdzielnia dopiero rozpoczęła swą działalność organizowała już takie uroczystości jak: otwarcie Domu Dziennego Pobytu Senior-WIGOR oraz uroczystość okolicznościową.

Cennik świadczonych usług gastronomicznych:

Domowe obiady dla odbiorców zewnętrznych po wcześniejszym zamówieniu.

- Dwudaniowy obiad (zupa + II danie) – 10,00 zł,
- Danie dnia – 6,50 zł,
- Kanapka szkolna – 1,80 zł.

Możliwość wykupienia posiłków abonamentowych.

Nasza oferta jest skierowana do różnych klientów dlatego też obserwujemy ich potrzeby tak, aby w przyszłości móc je zaspokoić. Staramy się stosować



Szefowa kuchni wydaje smaczny posiłek

innowacyjne rozwiązania tak, by zadowolić klienta. Kierujemy się uczciwością i rzetelnością w przygotowywaniu potraw dbając o takie kwestie jak: wartość energetyczna, świeżość, wysoka jakość produktów oraz korzystanie ze sprawdzonych przepisów.

Zakres działalności spółdzielni jest o wiele szerszy, zajmujemy się także kompleksowym sprzątniem obiektów publicznych takich jak: Centrum Oświatowe, Szkoła Muzyczna I Stopnia, Szkoła Podstawowa w Książnicach Wielkich, Urząd Gminy, Dom Pobytu Dziennego Senior-WIGOR. Rozumiejąc trud codziennego życia chcemy zaproponować usługi sprząające w obiektach domowych. Czas oszczędzony na porządkach pozwoli Państwu na wymarzone chwile relaksu. Decydując się na wybór naszych usług można obniżyć koszty związane z utrzymaniem czystości. Spółdzielnia dokłada wszelkich starań, by koszty te, na ile to możliwe zminimalizować.

Świadczymy usługi z zakresu kompleksowego sprząania:

- domów prywatnych, biur,
- sal gimnastycznych, hal sportowych,
- terenów zielonych (porządki wiosenne, koszenie trawy),
- sprząanie sanitariatów,
- mycie okien, mycie witryn sklepowych,
- sprząanie szkół, przedszkoli, itp.,
- sprząanie grobów, dbanie o czystość wokół nich.

W naszym podejściu wyróżnia nas: szybka reakcja na Państwa potrzeby, darmowa wycena usługi, rabaty dla stałych klientów, rzetelność i profesjonalizm, z każdym dniem rosnące bogactwo doświadczenia. Realizujemy zarówno jednorazowe jak i stałe zlecenia, a zakres i częstotliwość usług dostosowujemy do indywidualnych wymagań klienta.

Zapewnimy usługi porządkowe na najwyższym poziomie w samych obiektach jak i przed budynkami. Proponowane przez nas rozwiązania każdorazowo uwzględniają specyfikę sprzątanego obiektu – wspólnie ze zleceniodawcą ustalamy zakres jego oczekiwań.

Mocne strony serwisu sprzątającego:

- nowoczesne urządzenia do sprzątania,
- skuteczne środki czyszczące renomowanych firm,
- wysokie doświadczenie naszych pracowników,
- gwarancja czystości i higieny spełniająca wysokie normy.

Koszycka Spółdzielnia Socjalna pragnie zachęcić mieszkańców do nawiązania współpracy oraz prosi o zgłaszanie własnych propozycji zadań do realizacji. Liczymy, iż nasza oferta zwiększy zaufanie społeczne i zaowocuje wspólnym dobrem. Spółdzielnia



Zespół sprzątający w trakcie pracy

jest przedsiębiorstwem, które działa dla nas – mieszkańców Gminy Koszyce.

Osoby zainteresowane poznaniem naszej oferty lub wykupieniem usług prosimy o kontakt:

Biuro spółdzielni tel. 533-514-431.

Zamówienia gastronomiczne (kuchnia)
tel. 533-618-242.

Adres e-mail: koszycka.sp.socjalna@interia.pl.

Kamila Gaik

Uroczyste otwarcie Dziennego Domu Senior-WIGOR

W dniu 25 stycznia 2016 r. przy udziale znakomych gości nastąpiło uroczyste i oficjalne otwarcie Dziennego Domu Senior-WIGOR w Książnicach Małych, który funkcjonuje już od grudnia 2015 roku.

Prace remontowo-budowlane trwały w okresie od sierpnia do listopada 2015 r. Remont ten polegał na całkowitej modernizacji i przebudowie budynku świetlicy wiejskiej w Książnicach Małych z przeznaczeniem na dzienny dom pobytu. Po zakończeniu remontu oraz uzyskaniu wszelkich pozwoleń w **miesiącu grudniu rozpoczęła swoją działalność nowa placówka na terenie gminy Koszyce – Dzienny Dom Senior-WIGOR w Książnicach Małych.**



Dzienny Dom Senior-WIGOR w Książnicach Małych



Wójt p. Stanisław Rybak wita przybyłych gości



Pan Władysław Kosiniak-Kamysz podczas otwarcia Domu



Prezent Seniorów dla p. W. Kosiniaka-Kamysza



Ksiądz Kanonik Adam Pawlik poświęcił Dom Senior-WIGOR

Pierwsze osoby chętne czyli kobiety i mężczyźni w wieku 60+ z terenu naszej gminy rozpoczęły swoją przygodę – uczestnictwo w Dziennym Domu Senior-WIGOR już w grudniu. Dom zapewnia 8-godzinną ofertę usług w dniach od poniedziałku do piątku w godzinach od 9.00 do 17.00. Oferta przeznaczona jest docelowo dla 25 osób. Uczestnicy zajęć są dowożeni i odwożeni odpowiednio dostosowanym busem. Opiekę podczas transportu sprawuje jeden z opiekunów. Osoby korzystają z zajęć rehabilitacyjno-ruchowych (sala rehabilitacyjna bogato wyposażona), manualnych (m.in. rękodzieło), edukacyjnych (m.in. zapoznanie z nowymi technologiami). Korzystają również z biblioteczki, sali do odpoczynku, sali telewizyjnej, gorącego posiłku. Rodzaj zajęć dostosowany jest do możliwości i zainteresowań uczestników.

Dzienny Dom Senior-WIGOR powstał dzięki dofinansowaniu w ramach Rządowego Programu Wieloletniego „Senior-WIGOR” na lata 2015–2020 z Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej na tworzenie Domu Dziennego Pobytu dla osób starszych 60+, dofinansowaniu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego Departament Zdrowia i Polityki Spo-

łecznej oraz środków własnych przekazanych przez Wójta Gminy Koszyce. Na zaproszenie Wójta Gminy Koszyce na uroczyste otwarcie dziennego Domu Senior-WIGOR przybyli przedstawiciele instytucji, dzięki którym powstał ten dom tj.: p. Władysław Kosiniak-Kamysz były Minister Pracy i Polityki Społecznej, przedstawiciel Województwa Małopolskiego Radny p. Adam Kwaśniak oraz znakomici goście tacy jak: Starosta Powiatu Proszowickiego p. Grzegorz Pióro, Sekretarz Powiatu Proszowickiego p. Ewa Mroczek, Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie p. Aleksandra Baczyńska, przedstawiciel PSL p. Piotr Jańczyk, Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego p. Henryk Oleksy, Ksiądz Kanonik Adam Pawlik, Przewodniczący Rady Gminy Koszyce p. Tadeusz Nawrot, Kierownik GOPS Koszyce Wiesława Niedziela, Radna Gminy Koszyce p. Jolanta Ciochoń, sołtys miejscowości Książnice Małe p. Dariusz Wójcikowski, kadra zatrudniona w Domu Senior-WIGOR a także i przede wszystkim uczestnicy zajęć – seniorzy.

Podczas inauguracyjnego spotkania Wójt Gminy Koszyce p. Stanisław Rybak w krótkiej wypowiedzi wyraził podziękowania za dofinansowanie do utworzenia Dziennego Domu Senior-WIGOR p. Władysławowi Kosiniakowi-Kamyszowi Ministrowi Pracy i Polityki Społecznej oraz Marszałkowi Województwa Małopolskiego. Wyraził zadowolenie z zainteresowania seniorów nowo powstałą placówką, która jest połączeniem uniwersytetu trzeciego wieku, klubu seniora, biblioteki i gabinetu rehabilitacyjnego. W Domu Senior-WIGOR w Książnicach Małych poza ofertą aktywizującą, prozdrowotną, edukacyjną, kulturalną, rekreacyjną i opiekuńczą Seniorzy mogą aktywnie spędzić czas wolny. Szczególny nacisk kładziony jest na usprawnianie ruchowe, w tym zajęcia z rehabilitantem – fizjoterapeutą. Ważne jest aby w miłej, rodzinnej



Goście uroczystego otwarcia Domu



Uroczyste otwarcie Domu Senior-WIGOR



Zwiedzanie Domu Senior-WIGOR

atmosferze osoby mogły spędzić wspólnie te kilka godzin w ciągu dnia.

Po uroczystych przemowach głos zabrał Ksiądz Kanonik Adam Pawlik proboszcz parafii Koszyce, który poświęcił nowo powstały Dzienny Dom Senior-WIGOR.



Uczestnicy podczas zajęć rękodzieła



Zajęcia plastyczne



Zajęcia na sali rehabilitacyjnej

Wszyscy uczestnicy uroczystości zwiedzili Dom, zapoznali się z proponowaną ofertą zajęć dla seniorów w poszczególnych pracowniach i sali rehabilitacyjnej. Zgodnie z głosami wypowiedzianymi przez gości, Dom zrobił ogromne wrażenie na wszystkich. Kadra zatrudniona w Domu Senior-WIGOR to wyspecjalizowane osoby w opiece nad osobami starszymi w tym także niepełnosprawnymi. Kierownikiem Domu jest p. Regina Kierońska, opiekunem – p. Edyta Wypych, rehabilitantem – p. Lidia Gąsior, zatrudniony jest także stażysta/opiekun – p. Agata Kasperek. Kadra jest inicjatorem wszelkich zajęć, działań, organizatorem prelekcji/pogadanek czy to związanych z zainteresowaniami seniorów, zdrowym odżywianiem czy nowymi technologiami z których także seniorzy korzystają. Codziennie prowadzone są ćwiczenia usprawniające i rehabilitacja. Ponadto harmonogram każdego dnia pobytu jest konsultowany z seniorami – uczestnikami aby wszystkie potrzeby były zaspokajane, a osoby czuły się jak w „drugim domu”. Pobyt każdej osoby jest odpłatny, opłata miesięczna została ustalona przez Radę Gminy Koszyce – Uchwała Nr VI /57/2015 z dnia 27 listopada 2015 r.

Dom nie istniałby gdyby nie Seniorzy z naszej gminy, którzy są już jego uczestnikami. Dziękujemy za zainteresowanie.

Dzienny Dom Senior-WIGOR dysponuje jeszcze wolnymi miejscami, dlatego też zapraszamy osoby w wieku 60+, zainteresowane ofertą do kontaktu. Mamy nadzieję, że Dom Senior-WIGOR stanie się miejscem przyjaznym i otwartym dla naszych mieszkańców.

Kontakt:

Dzienny Dom „Senior-WIGOR”
Książnice Małe 45 – tel. 517 130 774.

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
w Koszycach ul. Elżbiety Łokietkówny 14
– tel. 41 3514048 wew. 27.

Ośrodek wsparcia

W roku 2016 mijają 4 lata działalności Ośrodka Wsparcia dla osób starszych w integracji z młodzieżą. Zadanie jest dofinansowywane ze środków otrzymanych od Wojewody Małopolskiego oraz Wójta Gminy Koszyce. Realizacja zadania została powierzona Stowarzyszeniu Kobiet Kreatywnych Gminy Koszyce. W pierwszych latach działalności OW funkcjonował w Koszycach w Centrum Oświatowym. Zrzeszał wówczas 20 osób (13 osób starszych i 7 dzieci). Od 1 czerwca 2015 powstała filia Ośrodka Wsparcia mieszcząca się w Domu Kultury w Przemykowie. Na dzień dzisiejszy łączna liczba osób uczestniczących w spotkaniach wynosi 40 osób (26 osób starszych i 14 dzieci). Realizujemy zajęcia m.in. rękodzieła, warsztaty zdrowego trybu życia, zajęcia kulinarne, zajęcia kulturalne, spotkania tematyczne, zajęcia z zapoznania z nowymi technologiami (obsługa komputera z dostępem do Internetu, obsługa telefonów), ponadto organizowane są wycieczki do kina, teatru, wycieczki plenerowe, nordic walking.

Nad przebiegiem realizacji zadania czuwa Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Koszycach.

Zainteresowanie udziałem wśród mieszkańców wciąż rośnie, co jest wykładnią słuszności jej realizacji. Przez ostatnie kilka lat widoczny jest trend wzrostu ofert skierowanych dla seniorów, jednakże niektóre z nich mają charakter skondensowany, ukierunkowany na osiągnięcie celu w określonym terminie. Nie przewidują ciągłości realizacji. Głównym atutem naszej oferty jest ciągłość działania, dzięki której nawiązują się trwałe i pozytywne relacje w grupie, co w konsekwencji angażuje wszystkich jej członków do pracy na rzecz ogółu. Nasza inicjatywa kładzie duży nacisk na ograniczenie przyczyn, a w konsekwencji również skutków alienacji spo-



Zajęcia w Ośrodku Wsparcia w Przemykowie



Zajęcia w Ośrodku Wsparcia w Koszycach

łącznej osób starszych. Seniorzy na nowo odnajdują w społeczeństwie swoje miejsce, pobudzają własną aktywność i siły witalne. Stereotypowe pojmowanie miejsca i roli w społeczeństwie osób starszych na

trwale ulega zmianie. Senior to nie tylko „babcia”, „dziadek” sprawujący opiekę nad wnukami, czy emeryci, renciści – „zamknięci w czterech ścianach swoich domów”. To przede wszystkim osoby, które chcą wciąż być częścią społeczeństwa, rozwijać się, uczestniczyć w życiu kulturalnym, przekazywać swoją wiedzę i mądrość życiową, czuć się potrzebnymi – być szczęśliwym, a bycie szczęśliwym w dużej mierze zależy od indywidualnej interpretacji oraz reakcji na otaczającą nas rzeczywistość.

Zapraszamy wszystkich zainteresowanych naszą ofertą do odwiedzania nas na Facebook-u, gdzie prezentujemy osiągnięcia naszych uczestników.

Opracował GOPS w Koszycach

SPOŁECZEŃSTWO OBYWATELSKIE

Fundusz sołecki i budżet partycypacyjny

Jan Sowa napisał: „Demokracja” to termin, którego ekstensja jest współcześnie tak duża, że jego znaczenie stało się niemalże puste. Oznaczać może cały szereg praktyk i idei, które ze źródłowym sensem demokracji jako sposobu organizacji życia politycznego mają niewiele – lub zgoła nic wspólnego (...)” (Rafał Górski, Bez państwa. Demokracja uczestni-

cząca w działaniu, Kraków 2007, s. 7). Nic nie jest dane raz wечно, również instytucja demokracji ulegała i wciąż ulega licznym przemianom, przybiera nowe oblicza. Musimy więc szukać nowych rozwiązań by wypracować jej nową – lepszą – formułę. Zważając na rosnące zainteresowanie społeczeństwa sprawami lokalnymi mówi się o tzw. zjawisku par-

tycypacji społecznej (udziale mieszkańców i ich organizacji w realizacji różnych zadań publicznych).

Rada Gminy Koszyce uchwałą nr XIX/193/2014 z dnia 31 marca 2014 r. podjęła decyzję o wyodrębnieniu funduszu sołeckiego w Gminie Koszyce. W związku z powyższym w Gminie Koszyce już po raz trzeci będziemy realizować zadania zgłoszone w ramach funduszu. Warto zaznaczyć, że w tym roku w budżecie gminy wyodrębniono także budżet partycypacyjny dając tym samym do dyspozycji sołectwom większą kwotę środków finansowych mając nadzieję, że zostaną one wykorzystane w sposób racjonalny, gospodarny i oszczędny. Łącznie w budżecie zabezpieczono środki finansowe w kwocie 415 515,56 zł.

W miesiącu wrześniu 2012 roku została opracowana średniookresowa Strategia Rozwoju Gminy Koszyce na lata 2012–2020, w której ujęto cele i misję dotyczące rozwoju Gminy Koszyce – naszej małej ojczyzny. I właśnie na tej strategii powinny bazować sołectwa uchwalając wniosek o przyznanie środków z funduszu sołeckiego czy wskazując zadania do realizacji w ramach budżetu obywatelskiego. Reguluje to także odpowiednio art. 2 ust 6 ustawy z dnia 21 lutego 2014 r. (Dz. U z 12 marca 2014 r. poz. 301) o funduszu sołeckim oraz uchwała Rady Gminy Koszyce nr IV/36/2015 z dnia 29 czerwca 2015 r. (załącznik nr 1 do uchwały Rady Gminy Koszyce nr IV/36/2015 z dnia 29 czerwca 2015 r. rozdział 1 §2 ust. 2).

Z opracowanej strategii wynika, że rozwój gminy oparty jest na: rozwoju gospodarki, mądrym zarządzaniu, innowacyjnych projektach, nowoczesnej infrastrukturze, aktywności mieszkańców, kreatywności, społeczeństwie obywatelskim, ochronie zdrowia, sporcie, rekreacji, oszczędności oraz efektywnym działaniu. Dlatego zgłaszając zadania do realizacji w ramach funduszu sołeckiego czy budżetu obywatelskiego gorąco zachęcamy, aby kierować się racjonalnym, oszczędnym, efektywnym działaniem tak, aby zrealizowane zadania pozostawiły po sobie ślad na kilka lub kilkanaście lat. A warto zaznaczyć, że Gmina Koszyce w ciągu roku organizuje szereg imprez, które są doskonałym miejscem do spotkań, integracji. Aby osiągnąć jak najwięcej korzyści zarówno tych materialnych jak i niematerialnych zastanówmy się czy takich prac jak koszenie trawy, drobne naprawy czy utrzymanie porządku wokół budynków wiejskich nie można byłoby wykonywać w czynnie społecznym prowadzącym do brania odpowiedzialności za swoją miejscowość.

Analizując zadania zgłoszone do realizacji w ramach funduszu sołeckiego i budżetu obywatelskiego wynika, że część sołectw połączyło przyznane im środki finansowe na realizację jednego zadania. Sołectwo Witów już po raz trzeci przeznaczyło środki finansowe na ułożenie betonów korytek wzdłuż drogi gminnej a sołectwo Jaksice na dokończenie budowy boiska sportowego – wykonanie piłkochwyków. Na taki sam cel jak sołectwo Witów przyznane fundusze z budżetu obywatelskiego przeznaczyło sołectwo Morsko. Mieszkańcy sołectwa Sokołowice idąc w ślady sołectwa Jaksice planują w tym roku wykonać mini boisko do siatkówki, koszykówki i piłki ręcznej. Sołectwo Jankowice realizując zadanie dot. odtworzenia rowu melioracyjnego będzie miało wszystkie drożne rowy w sołectwie. Sołectwo Biskupice zrealizowało już zadanie z funduszu poprzez zakup działki, na której planują postawić kontener zakupiony z budżetu obywatelskiego. Tak jak mieszkańcy sołectwa Biskupic mieszkańcy sołectwa Modrzany zdecydowali, aby z funduszu sołeckiego zakupić działkę pod świetlicę a ze środków z budżetu dokończyć remont drogi w łąki.

Sołectwo Dolany przeznaczyło przyznane im środki finansowe na zagospodarowanie działki w celu utworzenia centrum sportu i rekreacji poprzez ułożenie kostki brukowej na placu, wyposażenie placu zabaw oraz posadzenie żywotnika zachodniego.

Sołectwa Filipowice, Malkowice – Siedliska, Piotrowice, Łapszów i Przemków zdecydowały, że przyznane im środki przeznaczą na wykonanie prac wewnątrz lub na zewnątrz budynku np. wykonanie centralnego ogrzewania, remont dachu w budynku świetlicy w Malkowicach, modernizacja placu zabaw, zagospodarowanie skweru w centrum wsi Łapszów, remont pomieszczenia w świetlicy w Piotrowicach, wykonanie zadaszenia na placu, montaż nowych drzwi do garażu, zdjęcie i położenie nowej nawierzchni na placu wokół remizy w Przemkowie czy wykonanie łazienki w budynku wiejskim w Filipowicach. Na zakup wyposażenia do świetlic, remiz zdecydowali się mieszkańcy Książnic Wielkich – zakup krzeseł i stołów; Książnic Małych – zakup wyposażenia i sprzętu rehabilitacyjnego oraz Włostowic – zakup krzeseł, stołów i drobnego sprzętu AGD. Mieszkańcy Włostowic chcą także dofinansować zagospodarowanie dawnego parku dworskiego.

Największe sołectwo z terenu naszej Gminy tj. sołectwo Koszyce przeznaczyło przydzielone środ-

ki finansowe na dofinansowanie dwóch inwestycji czyli zagospodarowanie placu przy szkole muzycznej i rozbudowę stadionu sportowego.

Ponad 70% przyznanych środków z funduszu sołectwo Morsko przeznaczyło na remont drogi jako kontynuacja zadania z roku 2015.

Sołectwa Rachwałowice i Zagaje chcąc zwiększyć atrakcyjność wokół budynków zabezpieczyły środki finansowe na budowę altany, doposażenie placu zabaw (sołectwo Rachwałowice) oraz wyremontowanie ogrodzenia wokół świetlicy (sołectwo Zagaje w ramach budżetu obywatelskiego).

Warto przypomnieć, że w roku 2013 wydatki wykonane w ramach funduszu sołectkiego to 191 169,50 zł, w roku 2014 – 227 925,83 zł a w roku 2015 – 255 603,23 zł. W ramach w/w wydatków m.in. odnowiono i wyposażono budynki wiejskie, wyremontowano drogi, odtworzono rowy melioracyjne, urządzono place zabaw, siłownie zewnętrzne.



Budowa korytek przy drodze gminnej w miejscowości Witów



Cyklinowanie i lakierowanie podłogi. Zakup ławek i krzeseł do świetlicy w Filipowicach



Wyposażenie placu zabaw przy świetlicy w Książnicach Małych

Zadbajmy, aby budynki, które są remontowane, odnawiane, wyposażane odpowiednio służyły mieszkańcom, aby ludzie chcieli się w nich spotykać, integrować, ponieważ mieszkańcy tej integracji potrzebują i ją sobie cenią. Dlatego dążenie do budowy społeczeństwa za pośrednictwem funduszu sołectkiego i budżetu obywatelskiego jest „grą wartą świeczki”.

Aby tak się stało Urząd Gminy Koszyce zachęca do opracowania strategii rozwoju wsi na okres najbliższych kilku lat. Właściwie opracowana strategia rozwoju wsi a tym samym odnowy, ułatwi podjęcie decyzji o przeznaczeniu środków z funduszu sołectkiego oraz budżetu obywatelskiego w kolejnych latach. Strategia rozwoju wsi jest największym i najdłużej działającym regionalnym **programem aktywizacji społeczności lokalnych**. Jest jednocześnie pierwszym programem, który na sołectkim poziomie zastosował metodę długoterminowego planowania strategicznego. Istotą programu jest pobudzenie społeczności sołectkiej i jej zaangażowanie w przedsięwzięcia dotyczące własnej wsi, co będzie skutkowało zwiększeniem roli sołectw oraz dekoncentracją gminnych zadań.

Przy opracowywaniu strategii rozwoju sołectwa warto się zastanowić nad przekształceniem wioski w „wioskę tematyczną”, która mogłaby przyczynić się do poprawy i ożywienia gospodarki wiejskiej oraz być sposobem na lokalną aktywność i pracę.

Warto zastanowić się także nad podjęciem inicjatywy przez mieszkańców mających na celu pozyskanie pieniędzy na cele społeczne. Takie działania jak opracowanie strategii rozwoju, tworzenie wioski tematycznej czy realizacja zadań z funduszu sołectkiego i budżetu obywatelskiego wymagają pomysłów i zaangażowania gdyż jest to wspólne dzieło. Dlatego tak ważne jest zainteresowanie się i branie odpowiedzialności za swoją miejscowość – małą ojczyznę. I właśnie takie działania integrują mieszkańców, budują społeczeństwo obywatelskie, gdyż wiedzą oni, że ich wspólna praca, zaangażowanie w życie wsi daje pozytywne efekty poprzez życzliwość, gotowość do pomocy a nawet wsparcie w trudnych życiowych sytuacjach.

Agnieszka Czarnecka



Wykonanie łazienki w remizie w Książnicach Wielkich

Rozmowy o funduszu sołectkim...

15 grudnia 2015 roku z inicjatywy Wójta Gminy Koszyce odbyło się spotkanie radnych, sołtysów oraz przedstawicieli organizacji pozarządowych. Zakres tematyczny spotkania został podzielony na 3 bloki: fundusz sołectki, fundusz obywatelski i III sektor. W ramach funduszu sołectkiego została przedstawiona informacja o zakresach zadań realizowanych i dofinansowywanych w ramach funduszu. Sołectwa głównie przeznaczały środki finansowe



Uczestnicy zadania Mikołajki dla małych i dużych Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Jaksice



Choinka zrobiona przez dzieci w Jaksicach

na doposażenie świetlic wiejskich, integrację i spędzanie czasu wolnego. Nową formą współpracy gminy ze społeczeństwem obywatelskim jest budżet obywatelski. Przy budżecie obywatelskim przedstawiono zakres zadań wniosków, które zostały zaakceptowane do realizacji w 2016 roku. Dla organizacji pozarządowych została przedstawiona prezentacja multimedialna dotycząca współpracy samorządu z organizacjami pozarządowymi ze szczególnym uwzględnieniem

źródeł finansowania oraz wskazaniem tzw. dobrych praktyk organizacji działających w gminie Koszyce. W ramach realizacji zadań przy funduszu sołeckim, obywatelskim jak i przy współpracy z organizacjami pozarządowymi można było odszukać zarówno plusy jak i minusy wspólnych działań. Spotkanie zakończyło się dyskusją i sugestią do dalszych działań.

Monika Molenda

Dotacje dla organizacji pozarządowych

Rok 2016 rozpoczął się od dużego zainteresowania pozyskaniem środków finansowych z budżetu Gminy Koszyce przez organizacje pozarządowe w trybie pozakonkursowym czyli na tzw. małe granty. W miesiącu styczniu wpłynęły dwie oferty na realizację zadania publicznego w gminie Koszyce. Dofinansowanie otrzymał Klub Sportowy Szreniawa, który organizuje cykl turniejów sportowo-rekreacyjnych na hali sportowej przy Centrum Oświatowym w Koszycach, a przy dobrej pogodzie również na stadionie sportowym w Koszycach. W ubiegłym roku propagowanie aktywności fizycznej poprzez udział w różnorodnych turniejach i zawodach promowane było dość szeroko przez stowarzyszenia działające na naszym terenie. Klub Sportowy Szreniawa mając doświadczenie i zasoby kadrowe wyszedł z propozycją zorganizowania dla mieszkańców Gminy Koszyce turniejów sportowych, dlatego też zachęcamy do czynnego udziału zarówno dzieci, młodzież jak i dorosłych.

Koszycka Spółdzielnia Socjalna w ramach realizowanego projektu „Zdrowa rodzina” będzie promować zdrowy styl życia wśród rodziców i dzieci w wieku szkolnym mających problem z utrzymaniem prawidłowej masy ciała i dobozem diety. Intensywny rozwój dzieci i młodzieży w wieku szkolnym wymaga szczególnej opieki zdrowotnej ukierunkowanej na profilaktykę i promocję zdrowia. W ramach zadania Koszycka

Spółdzielnia Socjalna zaplanowała warsztaty kulinarne dla dzieci i rodziców, wykład i zajęcia prowadzone przez pedagoga i dietetyka.

W miesiącu styczniu zostały ogłoszone przez Wójta Gminy Koszyce dwa konkursy na wsparcie realizacji zadania publicznego z zakresu „Wspierania i upowszechniania kultury fizycznej i sportu” oraz „Ekologii i ochrony zwierząt oraz ochrony dziedzictwa przyrodniczego”. Na pierwszy konkurs przewidziana była kwota 80 000 zł z przeznaczeniem na promocję aktywności ruchowej, podnoszenie sprawności fizycznej dzieci i młodzieży oraz aktywizację i integrację mieszkańców gminy poprzez sport. W ramach „Ekologii i ochrony zwierząt oraz ochrony dziedzictwa przyrodniczego” stowarzyszenie mogło uzyskać dofinansowanie w wysokości 20 000 zł na zorganizowanie akcji sprzątnięcia śmieci w gminie Koszyce, propagowanie i promocję ekologii poprzez zorganizowanie konkursów, spotkań, akcji informacyjnych. W wyniku rozstrzygnięcia konkursu dofinansowanie na „Wspieranie i upowszechnianie kultury fizycznej i sportu” otrzymał Klub Sportowy Szreniawa – 79 000 zł. Towarzystwo Przyjaciół Przemysłowa będzie realizowało zadanie w ramach ekologii z dofinansowaniem w wysokości 20 000 zł.

Monika Molenda

Mamy nowe stowarzyszenie!

„Stowarzyszenie Książnice Małe – Aktywni Razem” z siedzibą w Książnicach Małych zostało wpisane do rejestru stowarzyszeń 3 lutego 2016 roku.

W skład Zarządu Stowarzyszenia wchodzi:

Maj Mariusz – prezes,

Ciochoń Jolanta – wiceprezes,

Majcherczyk Grażyna – wiceprezes,

Gądek Anna – członek zarządu,

Stojak Grażyna – członek zarządu.

Celem działania organizacji jest m.in.: wspieranie rozwoju społecznego, kulturalnego i gospodarczego wsi Książnice Małe oraz całego regionu, integracja mieszkańców wsi oraz całego regionu, działania przeciw wykluczeniu społecznemu, promowanie działalności na rzecz ochrony środowiska, ekologii, sportu i turystyki wśród mieszkańców regionu, or-

ganizowanie i uświetnianie uroczystości wiejskich i gminnych sprzyjających integracji mieszkańców, organizowanie wszelkich form edukacji dla dzieci, młodzieży i osób dorosłych, wspieranie i rozwijanie inicjatyw społecznych mieszkańców wsi i regionu, organizowanie i prowadzenie działań na rzecz roz-

woju infrastruktury wsi, popularyzacja rolnictwa ekologicznego.

„Stowarzyszenie Książnice Małe – Aktywni Razem” jest 33 organizacją pozarządową działającą na terenie gminy Koszyce.

Monika Molenda

Moja gmina w obiektywie

Młodzieżowa Rada Gminy Koszyce w ramach projektu „Młodzieżowe Rady – edukacja obywatelska w praktyce” przystąpiła do udziału w konkursie na młodzieżową inicjatywę obywatelską. Młodzi radni, badając potrzeby swoich rówieśników, dyskutując z nimi na temat ich zainteresowań i form spędzania wolnego czasu, zauważyli, że wśród młodzieży Centrum Oświatowego w Koszycach (skupiającego uczniów z terenu całej gminy) znajduje się duża grupa osób zainteresowanych fotografią. W gminie Koszyce dotychczas nie było zajęć rozwijających poświęconych tej tematyce. W związku z tym pojawiła się inicjatywa Młodzieżowej Rady Gminy pod nazwą „Moja gmina w obiektywie”. Aby pogłębić wiedzę na temat fotografii, rozwinąć swoje umiejętności, w ramach inicjatywy młodzieżowej zostały zorganizowane warsztaty fotograficzne skierowane do młodzieży gimnazjalnej. Uczestnicy warsztatów od profesjonalnego fotografa dowiedzieli się dużo nowego na temat fotografii, otrzymali fachowe porady. Zajęcia składały się z części wykładowej i warsztatowej. Ćwiczenia odbyły się w szkole, ale także w plenerze (w Centrum Sportu i Rekreacji oraz w okolicy), gdzie powstały szczególnie ciekawe zdjęcia. Po powrocie z pleneru każdy autor zdjęć

wybierał najlepsze według niego prace i prezentował pozostałym uczestnikom. Fotografie zostały omówione, wskazywano ich mocne strony.

Uczestnicy zajęć byli zadowoleni i usatysfakcjonowani. Chętnie przystąpili do udziału w konkursie fotograficznym „Moja gmina w obiektywie”, który był kolejnym etapem inicjatywy młodzieżowej. Konkurs miał na celu pokazanie ciekawych miejsc, walorów i piękna naszej gminy oraz jej promocję. W konkursie mogli wziąć udział także uczniowie, którzy nie uczestniczyli w warsztatach fotograficznych. Ze zgłoszonych do konkursu wielu ciekawych prac przedstawiających różne urokliwe zakątki naszej gminy powstała wystawa fotograficzna „Moja gmina w obiektywie”. Obejrzel ją uczniowie Szkoły Podstawowej i Gimnazjum, uczniowie Szkoły Muzycznej, rodzice i nauczyciele. Najpierw wystawa znajdowała się w Centrum Oświatowym w Koszycach, następnie została przeniesiona do Muzeum Ziemi Koszyckiej, gdzie także mogła ją zwiedzać społeczność lokalna. Wystawa podobała się zwiedzającym i przyczyniła się do promocji naszej gminy.

Niezwykle korzystny dla młodzieży był udział w realizacji inicjatywy „Moja gmina w obiektywie”.

Młodzi ludzie rozwinęli swoje zainteresowania i umiejętności fotograficzne podczas warsztatów a także zaprezentowali je, biorąc udział w konkursie fotograficznym, który promuje gminę Koszyce. Ciekawie i pożytecznie spędzili swój wolny czas podczas warsztatów fotograficznych. Wspólna praca przy redagowaniu wniosku, promocja i realizacja inicjatywy młodzieżowej, przygotowanie wystawy, pozwoliły także na lepszą integrację członków Młodzieżowej Rady Gminy Koszyce.

Koordynatorzy inicjatywy młodzieżowej
Joanna Cisak
Katarzyna Malec



Wystawa fotograficzna „Moja Gmina w obiektywie”

Inicjatywy obywatelskie w sołectwie Malkowice – Siedliska

Na przełomie roku 2015/2016 w sołectwie Malkowice – Siedliska miały miejsce dwie inicjatywy obywatelskie.

W dniu 6 grudnia 2015 roku z inicjatywy społecznej matek dzieci naszego sołectwa zorganizowano „mikołajki” dla dzieci. Inicjatorkami były trzy Panie: Agata Kapusta, Marzena Domagała oraz Sylwia Gustak.

Panie poinformowały matki małych dzieci o chęci zorganizowania takiej imprezy i możliwości zapisania dziecka. Mamy zgłosiły 27 dzieci które wraz z rodzicami wzięły udział w „Mikołajkach”. Impreza „Mikołajkowa” była imprezą składkową wraz z wolontariatem polegającym na tym że każda z matek wpłaciła 20 zł na paczkę dla dziecka, zaś w ramach wolontariatu niektóre z mam upiekły ciasto jako poczęstunek dla dzieci i rodziców, przyniosły owoce cytrusowe oraz słodycze. W organizację imprezy włączyła się także młodzież naszego sołectwa.

Sołtys zadbał o choinkę i ozdoby choinkowe. Największą atrakcją okazał się jednak Mikołaj, który przyjechał przed budynek świetlicy sołectwa Malkowice – Siedliska końmi i bryczką wypełnioną po brzegi paczkami dla dzieci, które następnie kolejno rozdał wszystkim dzieciom uczestniczącym w jego powitaniu. Radości nie było końca gdyż każde z dzieci mogło zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie z brodatym Mikołajem.

Natomiast dnia 21 stycznia 2016 roku w świetlicy wiejskiej odbyła się zabawa choinkowa dla dzieci w wieku przedszkolnym i szkoły podstawowej, zorganizowana przy wsparciu finansowym Urzędu Gminy Koszyce przez stowarzyszenie Nadwiślanie Malkowice – Siedliska, w której udział wzięły dzieci z naszego sołectwa. Panie ze stowarzyszenia Nadwiślanie Malkowice – Siedliska zadbały o przybranie i odpowiedni

wystrój sali w świetlicy (samodzielnie wykonały ozdoby i udekorowały salę), zapewniły poczęstunek dla dzieci, rodziców i opiekunów. Były wypieki własnej roboty, ciepłe napoje – kawa, herbata, różnorakie słodycze, owoce i kilka rodzajów zimnych napojów. Największym hitem okazały się jednak gofry z bitą śmietaną które zniknęły niczym świeże bułeczki. Członkinie stowarzyszenia zadbały



Dzieci z Mikołajem



Organizatorzy imprezy mikołajkowej

Jan Kozakowski

HISTORIA

Jajka Fabergé

Zbliża się Wielkanoc, więc o czym pisać, jeśli nie o jajkach. Ale będzie to historia jajek niezwykłych – jajek firmy Fabergé, złotniczych cacek wykonywanych przez tę firmę głównie dla rodziny carów rosyjskich. Najpierw na zamówienie cara Aleksandra III (10 sztuk w latach 1884–1894 w prezencie wielkanocnym dla cesarzowej Marii Fiodorowny), później dla cara Mikołaja II (42 sztuki w latach 1895–1916 dla cesarzowej matki oraz żony Aleksandry Fiodorowny). Poza tym powstało jeszcze 19 sztuk takich jajek najwyższej klasy dla innych odbiorców, głównie syberyjskiego milionera, właściciela kopalń złota i platyny Aleksandra Kelcha dla jego żony Barbary (7 sztuk w latach 1898–1904).

Tradycja obdarowywania jajkami w Rosji

Zwyczaj obdarowywania się na Wielkanoc jajkami miał w Rosji długą tradycję. Z tego wytworzyła się następna tradycja – obdarowywania z okazji imienin dziewczynek z bogatych rodzin małymi złotymi jajeczkami, z których z czasem powstawał okazały zbiór. Jajeczka te, zaopatrzone w uszko, zawieszane były na złotym łańcuszku i noszone w okresie Wielkanocy.

Do takiej tradycji odwołał się Peter Carl Fabergé, gdy w 1883 roku zaproponował carowi Aleksandrowi III wykonanie dla carycy dużego ozdobnego wielkanocnego jaja. Od tej chwili rokrocznie po-

o oprawę muzyczną i zabawy w takty piosenek dla dzieci i innych znanych szlagierów dla młodzieży. W zabawie uczestniczyło 40 dzieci z naszego sołectwa. Członkinie stowarzyszenia widząc uśmiechnięte buzie dzieci, ich rodziców i opiekunów poczuły wielką satysfakcję z zorganizowanej imprezy i zadeklarowały że stowarzyszenie postara się by podobne wydarzenia były cykliczne i powtórzyły się w przyszłym roku.

wstawały nowe. W sumie 52 (niektórzy podają liczbę 54) w latach 1884–1917.

Dzieje rodziny Fabergé

Hugenocka francuska rodzina Fabergé, zmuszona uciekać przed prześladowaniami religijnymi osiedliła się w Estonii. W 1842 roku Gustaw Fabergé przeniósł się do Sankt Petersburga, gdzie na ulicy Wielka Morska pod numerem 12 otworzył pracownię jubilerską. Firma trudniła się wyrobem luksusowej galanterii, jak: rączki i gałki do lasek, szkatułki, zegary, wazony, przybory toaletowe, wachlarze, papierośnice, zabawki mechaniczne. Choć znana, nie wyróżniała się wśród jej podobnych.

W 1846 roku urodził się syn Gustawa – Peter Carl Fabergé. W roku 1860 Gustaw przeniósł się wraz z rodziną do Drezna, zostawiając zarządzanie firmą w Petersburgu współnikowi Hiskiasowi Pendenowi.

W latach 1861–65 młody Peter Carl odbywał pięcioletnią tzw. podróż czeladniczą po Europie (Frankfurt, Florencja, Mediolan, Paryż) ćwicząc się i doskonaląc w rzemiośle złotniczym. W 1865 roku powraca do Petersburga i pracuje w firmie ojca, aby w roku 1870, jako zaledwie dwudziestoczterolatek firmę po ojcu przejąć. Z tą chwilą otwiera się nowa karta w dziejach firmy, jej rozwój, a od chwili, gdy stałymi klientami stali się car Aleksander III, a póź-

niej car Mikołaj II – rozkwit. Był to rok 1884, rok wykonania pierwszego jaja wielkanocnego na zamówienie dworu carskiego, tak zwanej „złotej kurki”.



Pierwsze jajko Fabergé zwane „złotą kurką”

Fabergé zaczyna brać udział w wystawach jubilerskich w wielu miastach Europy, zdobywając na wystawie światowej w Paryżu w 1900 roku złoty medal, a dla siebie francuską Legię Honorową. Pod koniec XIX wieku zostaje dostawcą dworów królewskich w Norwegii i Szwecji. W 1900 roku otwiera salon handlowy w Odessie, w 1902 salon handlowy w Londynie (dla bogatej międzynarodowej klienteli), na koniec w Kijowie. Pracownia petersburska specjalizuje się w wyrobach ze złota, pracownia moskiewska – ze srebra. Fabergé zatrudnia najlepszych fachowców. Gdy w 1882 roku było ich dwudziestu, w 1910 – aż sześciuset. Filarami firmy byli dwaj wybitni złotnicy. Najpierw Michał Perchin, który stworzył legendarną jakość wyrobów, a po jego śmierci Henryk Wigstrom wynosząc te wytwory na szczyty sztuki.

Sam Fabergé nie zajmował się wykonawstwem. Był za to znakomitym menadżerem i umiał docenić wartość swych pracowników. Bez uprzedzenia do wieku i płci zatrudnił na stanowisku projektantki dwudziestolletnią, niezwykle uzdolnioną córkę jednego z mistrzów – Almę Pihl, która stworzyła projekty dwóch, uznanych za najpiękniejsze, jajek – „lodowego” i „mozaikowego”.

Pierwsze oznaki kryzysu firmy wystąpiły w 1910 roku. Zamknięty został salon w Kijowie. W 1915 (już po wybuchu I wojny światowej) ten sam los spotkał prestiżowy salon w Londynie. Ostatnim jajkiem przekazanym carowi Mikołajowi przed upadkiem firmy było jajko „stalowe” (zwane tak-

że „wojennym”) wykonane ze spżu. Gdy władzę w Rosji przejęli bolszewicy, pracownie Fabergé zostały odebrane, a materiały i wyroby skonfiskowane. Słynna jest relacja, gdy Peter Carl Fabergé opuszczając pracownię na zawsze poprosił jedynie o dziesięć minut „na włożenie kapelusza i płaszcz”. Przedsiębiorstwo znacjonalizowano i przekształcono w wytwórnię broni strzeleckiej oraz instrumentów medycznych.

Pozostawione wyroby i surowce przejęli bolszewicy, zasilając swą pustą kasę zyskami ze sprzedaży cennych przedmiotów, zwłaszcza jajek. Dzięki temu (nie licząc egzemplarzy wywiezionych nielegalnie przez członków rodziny Romanowów) pewna ich ilość przedostała się na Zachód.

Z pomocą ambasady brytyjskiej Fabergé wraz z rodziną opuścił Rosję i po krótkiej tułaczce osiedlił się w Lozannie (Szwajcaria), gdzie zmarł w 1920 roku.

Synowie Petera Carla Fabergé sprzedali w 1951 roku markę i technologię firmy rosyjskiemu emigrantowi Rubinowi, producentowi perfum z USA. Przechodziła potem z rąk do rąk, aż w 1989 roku kupił ją koncern Unilever za 1,5 mld dolarów. Wtedy (w 1997 roku) wyprodukowano 1 jajko, bursztynowe dla miasta Gdańska z okazji jego tysiąclecia. W 2009 roku firmę kupiła południowoafrykańska firma Pollinghurst Resources.

Technologia wytwarzania jajek Fabergé

Jest to technologia unikalna, wypracowywana przez lata. Pierwsze jajko zwane „złotą kurką” było wykonane jeszcze techniką tradycyjną z elementów złotych z dodatkiem kamieni szlachetnych. Jajo było otwierane i zawierało wewnątrz tzw. „niespodziankę”. Jego wysokość wynosiła 6,5 cm. Kolejne jajka były już większe (10–12 cm), czasem powiększone o wymiary podstawki, ale pomysł jajka otwieranego z niespodzianką przyjął się i był stosowany do końca.

Do wykonywania jajek używano wyłącznie metali szlachetnych – wielobarwnego złota, platyny, rzadko srebra. Umiejętności złotników firmy Fabergé w posługiwaniu się metalami były najwyższej próby. Np. powierzchnię jajka pokrywano misterną plecionką ze złotego lub platynowego drutu ozdobioną złotymi rozetkami. Formowano figurki, wierne miniatury pałaców carskich, pomników, okrętów, karet, pociągów, które na dodatek musiały całkowicie mieścić się we wnętrzu jajka. Były też miniatury

kurcząt, kogutków, paw; całe bukiety kwiatów pokrytych różnobarwną emalią.

W elementy metalowe wprawiane były kamienie szlachetne: brylanty, szafiry, szmaragdy, rubiny, często perły. Wszystkie najwyższej jakości. Stosowano też miniatury portretowe i krajobrazowe malowane na słoniowej kości.

Ale to, z czego firma Fabergé słynęła, co wypracowała przez lata – to było pokrywanie złota czy platyny emalią. W pracowniach Fabergé korzystano z około 200 kolorów emalii. Szczytem tej techniki emalierskiej były powłoki prześwitujące. Na żebrowaną powierzchnię metalu nanoszono kilkadziesiąt warstw półprzeźroczystej emalii. Była to praca trudna i mozolna, bo każdą kolejną warstwę kładziono po wyschnięciu poprzedniej. I mimo tych kilkudziesięciu warstw, nadal prześwitywał wzór wyłobiony w metalu, co dawało charakterystyczne światło.



Jajko „koronacyjne” Fabergé (1897 r.)

Przykładem tej techniki jest „jajko koronacyjne” z 1897 roku ofiarowane przez Mikołaja II żonie Aleksandrze. Zwano je także jajkiem „rozetowym”, ponieważ siatkę ze złota wypełniają wyłącznie złociste, prześwitujące rozety. Dodatkowo ten złocisty deseń wiernie odwzorowuje materiał użyty na ślubną suk-

nię Aleksandry. Wewnątrz jajka znajduje się złota miniatura ślubnej karety. Jest to najdroższe cacko świata, warte obecnie około 50 milionów dolarów.

Ceny wykonania jajek Fabergé

Ceny za wykonanie tych klejnotów zawsze były wysokie. Lecz gdy za pierwsze jajko car Aleksander III zapłacił „tylko” 3000 rubli, to ostatnie kosztowało Mikołaja II już 24000 rubli. Za tyle można było kupić duży majątek ziemski. W tym samym czasie roczna pensja dobrego robotnika wynosiła 300 rubli, a roczna pensja premiera 6000 rubli.

Obecnie ceny za te klejnoty poszły w grube miliony dolarów.

Kolekcja jajek Fabergé

Jak wspomniałam wcześniej, głównym odbiorcą złotych jajek był dwór carski. Pomiędzy 1884 a 1917 rokiem powstało 54 takich jajek. W latach 1884–1894 zamawiającym był car Aleksander III. W tym czasie firma Fabergé wykonała 10 jaj, 5 sztuk po rewolucji październikowej zaginęło, ale w 2014 roku jedno z nich (tzw. „trzecie jajko”) odnalazło się. Pierwsze jajko ze złotą kurką składało się ze złotej skorupki pokrytej białą emalią, złotego żółtka kryjącego wewnątrz złote kurczątko. W kurczątku z rubinowymi oczkami ukryta była kolejna niespodzianka – miniaturowa kopia korony królewskiej carowej Marii ozdobiona brylantami i zawieszonym rubinowym jajeczkiem. Wszystkie te jajka były prezentami wielkanocnymi od cara dla cesarzowej Marii Fiodorowny.

Po śmierci Aleksandra III na tron wstąpił Mikołaj II i kontynuował ten zwyczaj. Tyle że zamawiał nie po jednym jajku rocznie, jak jego ojciec, ale po dwa (dla cesarzowej matki oraz dla żony Aleksandry Fiodorowny).

Pierwszym prezentem dla żony (w 1895 roku) był „pączek róży” pokryty żółtą emalią. W pąku kryła się niespodzianka – miniaturowa korona i rubinowy wisior. Te dwa ostatnie elementy zaginęły. Obecnie właścicielem tego jajka jest rosyjski multimilioner Wiktor Wekselberg.

O ile jajka przeznaczone dla cesarzowej matki były dość oficjalne, te dla żony miały bardziej prywatny charakter. Np. jajko z konwaliami (1898), z bratkami (1899), bukietem polnych kwiatów (1901), z listkami koniczyny (1902), z pnącymi różami (1907).



Jajko „pączek róży” (1895 r.)

W latach 1904–1905 trwała wojna rosyjsko-japońska, zakończona klęską Rosji. W ciągu tych dwóch lat cesarz nie zamawiał jajek.

Wiele ważnych dla Rosji wydarzeń, a dla dworu także postaci i miejsc było uwiecznianych w wielkanocnych jajach. A to: postaci Piotra Wielkiego, Katarzyny II, Aleksandra III; upamiętnienie 15 rocznicy małżeństwa Mikołaja II, 300-lecia panowania dynastii Romanowów, otwarcia kolei transsyberyjskiej i inne.

Nadchodzi rok 1914, wybucha I wojna światowa. W 1915 roku powstają dwa jajka o tematyce wojennej – jajko „Czerwony Krzyż” (dla cesarzowej matki) zawierające miniatury cesarzowej Aleksandry i jej 4 córek w strojach sanitariuszek i jajko „Czerwony Krzyż z tryptykiem” dla Aleksandry, jedno z nielicznych jajek otwieranych w płaszczyźnie pionowej.

Ostatnim jajkiem dostarczonym na dwór cesarski (w 1916 roku) było „jajko stalowe” lub „wojenne” wykonane ze spiżu i wsparte na czterech miniaturowych pociskach artyleryjskich.



Jajko „stalowe/wojenne” (1916 r.)

Na Wielkanoc 1917 roku były zamówione jeszcze dwa jaja (jajko z brzozy karelskiej i jajko z konstelacją w dniu urodzin carewicza Aleksego), ale nie dotarły już do cara.

Za najpiękniejsze jaja firmy Fabergé uznaje się jajko „lodowe” (lub „zimowe”) (1913 r.) i jajko „mozaikowe” (1914 r.) Projektantką obu tych cacek była wspomniana wcześniej Alma Pihl. Był to w estetyce złotniczej prawdziwy przełom. W jajku „lodowym” po raz pierwszy tworzywo (kryształ górski) zostało potraktowane nadrzędnie do treści, choć i ta treść była nowa. W jajku „zimowym” styl inspirowany jest motywem lodu i szronu. Postument z kryształu wielkiej czystości naśladuje bryłę lodu. Samo jajo, też z kryształu, wygląda jak oszronione dzięki inkrustacji platyną i diamentami. W środku znajduje się koszyczek z białymi, emaliowanymi kwiatami. To już nie jest pompacyjny styl dworski, nie secesyjny sentymentalizm, ale czysta poezja i hołd złożony rosyjskiej przyrodzie.

Jajko to, za sumę 9,6 milionów dolarów kupił w 2002 roku nabywca z Dubaju.



Jajko „lodowe” (lub „zimowe”, rok 1913)

Drugie jajko „mozaikowe” jest krańcowo odmienne. Podobno inspirację wzięła autorka projektu z azurowej serwety na stole. Jajko to wygląda jak kunsztowny witraż z platyny i złota wypełniony kamieniami szlachetnymi pierwszej wody, przyciętymi w małe kwadraciki. Po wielu jajkach w stylu secesyjnym (roślinnym) jest to dzieło geometryczne, wręcz abstrakcyjne, a nawet prekursorskie (dopatrywano się w nim elementów późniejszego stylu art deco).



Jajko „mozaikowe” (1914 r.)

W 1933 roku kupił je na aukcji w Londynie król angielski Jerzy V. Obecnie własność królowej Elżbiety II.

Wspomniałam już o Aleksandrze Kelchu, syberyjskim milionerze, właścicielu kopalń złota i platyny. W latach 1898–1904 zamówił i odebrał 7 jajek, które podarował żonie Barbarze. Nie znalazłam informacji, co się z nimi stało.

Pojedyncze zamówienia zostały wykonane dla księżnej Marlborough (1907), rodziny Rothschildów (1902), rodziny Noblów (1914) i jakiegoś jajko z wiosennymi kwiatami (1899–1903).

W czasach nam współczesnych było wykonanych kilka jaj. W 1997 roku jajo bursztynowe dla Gdańska na tysiąclecie istnienia tego miasta. U niemieckiego złotnika Victora Mayera zamówiła je firma Unilever. W 1991 roku powstało „jajko pokoju” dla Gorbaczowa, w 2000 r. „jajko milenijne”.

W sumie na liście kolekcji Fabergé znajduje się 68 jaj. Osiem jaj z kolekcji carskiej (54 sztuki) uważa się za zaginione.

Losy jaj Fabergé po 1917 roku

Tylko jedno jajko (z Orderem św. Jerzego) zostało wywiezione z Rosji legalnie przez cesarzową matkę Marię Fiodorownę, gdy na brytyjskim statku „Marlborough” odpływała do Anglii. Część została nielegalnie przemyciona przez członków rodziny Romanowów, ale większość zarekwirowana przez bolszewików. Stopniowo wystawiali egzemplarze na aukcjach za niezbyt wygórowane ceny. Na jednej z takich aukcji nabył jajko „mozaikowe” król Jerzy V.

W ostatnich latach rosyjski multimilioner (aluminium i tytan) żydowsko-ukraińskiego pochodzenia Wiktor Wekselberg, zakupił od spadkobierców amerykańskiego magnata prasowego Malcolma Forbesa kolekcję 9 jaj Fabergé, płacąc za nią 90 milionów dolarów. Są ozdobą prywatnego muzeum Wekselberga w petersburskim pałacu Naryszkinów-Szuwałowych na nabrzeżu Fontanki.

Jedno jajko kupił Władimir Putin i „ofiarował Rosji”.

Prawdziwą jednak sensacją było odnalezienie tzw. „trzeciego jajka” z zegarem (z 1887 roku). Było znane jedno zdjęcie tego jajka z 1902 roku. W 1922 roku rząd radziecki sprzedał je na aukcji. W 1965 roku ukazało się na rynku antykwarycznym i zostało kupione przez anonimowego nabywcę z USA. I znów ślad po nim zaginął. Do 2014 roku, kiedy to handlarz złotem z Środkowego Zachodu USA kupił je na targu

staroci za 14 000 dolarów z zamiarem sprzedania na złom. Jednak chętnych nie było. Zniechęcony wpisał do wyszukiwarki internetowej słowo „egg”, czyli jajo oraz nazwisko wyryte na zegarze: Vacheron Constantin. Z tego źródła dowiedział się, że to może być zaginione „trzecie jajko” Fabergé. Skontaktował się ze specjalistami od jaj Fabergé w Londynie i polecił do nich ze zdjęciami przedmiotu. Sprawy potoczyły się gładko. Firma Wartski kupiła jajo; nie wiadomo za ile, ale na pewno za duuuużo więcej niż 14 000 dolarów. Obecna cena tego jaja jest określana na 20–30 milionów dolarów.

Historia jajek Fabergé jest fascynująca. Te arcydzieła sztuki złotniczej pozbawione były jednak głębszej treści. To raczej drogocenne bibeloty, lub – inaczej mówiąc – bezużyteczne cacka. I może

dopiero dramatyczne losy ich właścicieli (myślę tu o rodzinie carskiej), a i samych bibelotów stworzyły ową aurę tajemniczości i wyjątkowości. Przy tym – jak obecnie najczęściej się zdarza z wieloma dziełami sztuki – stały się wygodną i trwałą formą lokaty majątku.

Może przyszłość dopisze jeszcze nowe fakty, bo nadal 8 jajek z kolekcji Fabergé uważanych jest za zaginione.

Grażyna Iwanicka

Bibliografia:

1. Internet
2. Nance Fyson „Klejnoty świata”

Historia obrazu w kościele w Koszycach – „Męczeństwo św. Stanisława Biskupa”

Na podstawie materiałów źródłowych istnieje ścisły związek pomiędzy postacią Biskupa Stanisława a historią Koszyc. Po kanonizacji Biskupa Stanisława 17 września 1523 roku w bazylice św. Franciszka w Asyżu przez papieża Inocentego IV, postać ta stała się bardzo popularna szczególnie w Małopolsce. Potwierdzeniem tego był fakt, że rada miasta Koszyc postanowiła dokonać zmiany herbu. Pierwszym herbem Koszyc były dwa złote koszyczki na niebieskim tle. Nowy herb przedstawiał postać św. Biskupa Stanisława w złocistych szatach na niebieskim polu.

Kościół w Koszycach pw. Świętej Marii Magdaleny jest murowany i wybudowany został w latach 1880–1882. Poprzednie dwa kościoły były drewniane, spłonęły podczas pożarów. Obecny kościół jest jednonawowy a prezbiterium

oddzielone jest od nawy arkadą. Po obu stronach arkady znajdują się dwa boczne ołtarze. Po prawej

stronie w bocznym ołtarzu umieszczony jest obraz „Matki Boskiej z Dzieciątkiem”, natomiast w ołtarzu po lewej stronie znajduje się obraz przedstawiający męczeństwo św. Stanisława Biskupa.

Kształt obrazu zbliżony jest do prostokąta o wymiarach 153,5 × 140 cm i przedstawia zabójstwo św. Stanisława Biskupa przez króla polskiego Bolesława Śmiałego podczas sprawowania mszy świętej. Jedynym materiałem źródłowym potwierdzającym to wydarzenie jest zapis w kronice Galla Anonima w trzydzieści lat po śmierci biskupa. Z tego zapisu wynika, że dnia 11 kwietnia lub 8 maja 1079 roku (źródła podają te dwie daty) Biskup



Obraz – „Męczeństwo św. Stanisława Biskupa”

krakowski został zabity przez siepaczy królewskich podczas sprawowania mszy w kościele św. Michała na Skałce. Tyle o historii wydarzenia – obecnie przejdziemy do opisu obrazu. Na pierwszym planie znajduje się klęczący ministrant ze wzrokiem zwróconym ku górze. W lewej ręce trzyma długą świecę a w prawej dzwonek. Na drugim planie ukazana jest najważniejsza postać św. Stanisława, który stoi zwrócony twarzą do ołtarza. Za Nim widzimy wchodzącego na stopnie ołtarza króla w asyście dwóch rycerzy. Święty Stanisław ujęty jest z profilu w czasie podniesienia, ręce ma uniesione w górę, trzyma w nich hostię. Twarz wyraża skupienie i wzruszenie a dookoła głowy artysta namalował nimb, którego krawędzie oznaczone są czarnym ornamentem. Jest to atrybut świętego oraz symbol męczeńskiej śmierci. Biskup ubrany jest w białą szatę albę oraz bogato zdobiony ornat gotycki z preteską krzyża na którym umieszczony jest Chrystus w koronie cierniowej. Za Biskupem znajduje się postać króla Bolesława ubranego w ciemnogrnatową zbroję i czerwony płaszcz. W rękach trzyma uniesiony za głowę miecz. Poza to wskazuje na zamiar zadania ciosu. Twarz króla nie wyraża gniewu, jest zastygła. Za postacią króla znajdują się dwaj rycerze. Jeden przy lewej krawędzi trzyma w prawej ręce kopię a w lewej miecz. Drugi siedzi u jego stóp trzymając miecz.

Stół ołtarzowy przykryty jest białym obrusem w zielone pasy. Na ołtarzu stoi złoty gotycki kielich a po prawej stronie złoty świecznik z palącą się świecą. W tle obrazu za oknem po prawej stronie widoczna jest część liściastego drzewa, natomiast po lewej łagodne wzgórze porośnięte krzewami i wijący się strumyk.

Nieznany twórca obrazu przedstawia straszną zbrodnię jaką było zabójstwo Biskupa w trakcie odprawiania mszy świętej w jej najważniejszym momencie – podniesienia. Moment ten symbolizuje zamach na samego Chrystusa.

Obraz Męczeństwa św. Stanisława Biskupa podany został pracom konserwatorskim na przełomie roku 2010–2011 w Pracowni Konserwacji Malowideł Sztalugowych na Drewnie w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie a wykonawczyniami były studentki IV roku ASP p. Izabela Skirzyńska i p. Katarzyna Gwóźdź.

Będąc w koszyckim kościele zwróćcie Państwo uwagę na te dwa sakralne dzieła sztuki nieznanego autorów (opisaną w poprzednim numerze GK ikonę Chrystusa Pantokratora i opisany tu obraz). Zapewniam – warto.

Stanisław Szymański

Kościół w Witowie

Kościół parafialny pod wezwaniem św. Trójcy w Witowie (gmina Koszyce, woj. małopolskie). Odkrycie szesnastowiecznej polichromii, historia i technologia

Zmiana podziału administracyjnego kraju spowodowała przypisanie kościoła parafialnego w Witowie (gmina Koszyce) Małopolskiemu Konserwatorowi Zabytków. Zrodziło to nadzieję na podjęcie działań konserwatorskich przy zabytku cennym i położonym zaledwie czterdzieści kilometrów od Krakowa. W połowie roku 2000 autorka niniejszego artykułu odkryła figuralną dekorację malowaną na ścianach prezbiterium i na arkadzie łuku tęczowego. Kościół był wtedy poważnie zaniedbany i wymagał kompleksowych prac restauratorskich. Na prośbę proboszcza, ks. Pawła Stolarczyka i zgodnie z zaleceniem Komisji powołanej przez Małopolskiego Konserwatora Zabytków dokonano pełnego rozpo-

znania technicznego kościoła, opracowano jego historię na podstawie materiałów archiwalnych oraz określono stan zachowania owego fragmentu polichromii z połowy wieku XVI, której odkrycie zainicjowało wszelkie prace.

1. Historia kościoła¹

Wieś Witów, położona malowniczo na wiślanej skarpie w pobliżu Hebdowa i Koszyc, przy starym trakcie z Krakowa na Sandomierz, może poszczycić się znakomitym, choć do niedawna mało znanym zabytkiem. Gotycki kościół parafialny pw. św. Trójcy wpisany jest do rejestru zabytków nr A-238. Wraz z pobliskim dworem tworzy zespół o wysokich walorach historycznych, architektonicznych i krajobrazowych. Parafia w Witowie i jej pleban o imieniu Benko zo-

1. Opracowanie dziejów kościoła konsultowali mgr Genowefa Zań-Ograbek i dr Tomasz Węclawowicz.

stali wymienieni w spisach świętopietrza w kolektach za lata 1325–1327². W ciągu wieku XIV kwota opłaty wzrosła z 10 do 14 grzywien³. Jan Długosz w *Liber beneficiorum* opisał kościół w Witowie pod pierwotnym wezwaniem św. Jadwigi Śląskiej jako murowany z cegły⁴. Z przekazów pośrednich wiadomo, że w drugiej połowie wieku XVI kościół przejęli na lat dziesięć arianie, a po ich wypędzeniu rekonsekrowanej świątyni nadano wezwanie obecne – św. Trójcy. W czasach Długosza wieś Witów i niektóre inne w okolicy były własnością Stanisława zwanego Wątróbka, herbu Topór, ale w wieku XVI należała do rodziny Morskich, którzy przyjęli nazwisko od sąsiedniej wsi Morsko i także pieczętowali się herbem Topór. W dokumentach parafii Koszyce zachowała się wzmianka, iż niejaki Żegota na Morsku Morski wznosił w Witowie kościół murowany w roku 1546⁵. Spoglądając na smukłą sylwetę kościoła opiętą uskokowymi przyporami, na wyniosły szczyt zachodni rozczłonkowany lancetowatymi płycinami, na wąskie, ostrołukowe okna i na krzyżowo-żebrowe sklepienia prezbiterium, należy te wyrwykowe przekazy źródłowe interpretować nieco odmiennie: gotyckie mury pochodzące bez wątplenia jeszcze z połowy wieku XIV zostały przez Żegotę Morskiego tylko odnowione i może nieco przebudowane w partii nawowej.

Kościół w Witowie, wzniesiony z cegły w wątku gotyckim, bezwieżowy, jednonawowy, z wydłużonym, trójprzęsłowym prezbiterium zamkniętym pięcioma ścianami ośmioboku, należy do charakterystycznych dla zachodniej Małopolski, późnogotyckich, wiejskich kościołów, jakie można spotkać m.in. w pobliskich Bejskach i w Czarnocinie. W roku 1921 dostawiono doń od zachodu drewnianą kruchtę i dzwonicę. Uszkodzony w latach pierwszej i drugiej wojny światowej przetrwał kościół do dziś z charakterystyczną, smukłą sylwetą o wysokich dachach. Nie był wcześniej przedmiotem badań naukowych i jest zaledwie wzmiankowany w literaturze.



Witów, kościół parafialny, widok od południa

Pierwsze naukowe informacje i zwięzły opis podali ks. Jan Wiśniewski⁶, a później Kazimiera Kutrzebianka, autorka tekstu inwentaryzacyjnego zamieszczonego w *Katalogu zabytków sztuki w Polsce*⁷. Zapewne w oparciu o wspomnianą wzmiankę Długosza, iż kościół był w jego czasach murowany z cegły, przyjęto orientacyjnie datowanie na pierwszą połowę wieku XV. Jednakże ze względu na opisane cechy stylu należy datowanie przesunąć co najmniej o pół wieku wstecz.

Dla rekonstrukcji dawnego wyglądu wnętrza szczególnie cenne są dziewiętnastowieczne inwentarze opisujące stan zachowania wyposażenia kościoła oraz odtworzone przez księży-kronikarzy, ks. dr. Ernesta Tomczyka i ks. Andrzeja R. Głuchowskiego, treści dawnych dokumentów, obecnie zaginionych, znajdujących się niegdyś w archiwum parafialnym⁸. Mają one wielkie znaczenie dla interpretacji nawarstwień i zmian wystroju, w tym polichromii, które następowały w ciągu stuleci.

2. Polichromia prezbiterium⁹

W drugiej połowie 2003 roku wykonano prace badawcze na obecność i zasięg polichromii. W rezultacie stwierdzono występowanie w prezbiterium dwóch warstw polichromii szesnastowiecznej, powstałych w niewielkim, około dziesięcioletnim odstępie chronologicznym. Stwierdzono także słabo zachowane pozostałości malowideł gotyckich.

2. *Monumenta Poloniae Vaticana*, t. I, (wyd. J. Ptaśnik), Kraków 1913, s. 134, 205, 302. Natomiast w *Kronice parafialnej* jest zapisana wątpliwa historycznie informacja, jakoby parafię witowską erygował biskup płocki Vitius herbu Janina w roku 1207 (sic!).
3. *Monumenta Poloniae Vaticana*, op. cit., t. I, s. 373, 382, 394; t. II, s. 188, 193, 202, 212, 222, 231, 231, 240, 249, 258, 273, 281, 296, 334, 394, 410.
4. *Joannis Długosz senioris canonici cracoviensis Liber beneficiorum*, t. II, (ed. A. Przezdziecki, Cracoviae 1864), s. 172–173.
5. *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krain słowiańskich*, t. XIII, Warszawa 1893, s. 677.

6. J. Wiśniewski, *Historyczny opis kościołów, miast i pamiątek w Pińczowskiem, Skalbmierskiem i Wiślickiem*, Marjówka 1927, s. 467, 468.
7. K. Kutrzebianka, *Witów*, [w:] *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce*, t. III, województwo kieleckie, z. 9, Powiat pińczowski, Warszawa 1961, s. 103–104.
8. Na podstawie zapisów w *Kronice parafialnej*.
9. Opracowanie ikonografii i cech stylowych polichromii konsultowała dr Beata Frey-Stecowa.



Witów, kościół parafialny, wewnątrz prezbiterium

Malowidło, określone roboczo jako „pierwsze renesansowe”, jest najlepiej zachowane w sensie technologicznym i pod względem zasięgu, który po wstępnym rozpoznaniu określono na ok. 60% w stosunku do stanu pierwotnego. Największy z odsłoniętych dotychczas fragmentów polichromii znajduje się w niszy na *sedilla* (a właściwie wypełnia ją) na ścianie południowej prezbiterium. Widnieje tam półpostać anioła, który unosząc głowę, kieruje spojrzenie ku niebu. W rozłożonych rękach trzyma ciekłą listwę, do której podwieszona jest draperia koloru seledynowego, dekorowana czarnymi motywami patronowymi przedstawiającymi gryfy (?) oraz kwiaty ostu w naprzemiennym układzie zbliżonym do szachownicowego. Kwiat ostu jako motyw dekoracyjny stosowany był w drugiej połowie wieku XVI na włoskich adamszkach i brokatakach. Tkanina zasłania przed widzem czerwone płomienie, które można by interpretować jako wizję czeluści piekielnych.

Na podstawie odkrywek stwierdzono, że dekoracja, a przynajmniej ta jej część, która wyobraża tkaninę, okala wszystkie ściany prezbiterium i fragmentarycznie wychodzi poza arkadę tęczy. Czas powstania oceniono na okres między 1546 a 1581 rokiem, gdyż najpewniej właśnie w latach osiem-

dziesiątych kościół przeszedł w ręce arian, którzy zasłonili opisane malowidła grubą warstwą pobiałą.

Po odejściu arian, pamiętając zapewne o istniejącej wcześniej pięknej dekoracji malarskiej, wykonano na zamalowanych pobiałą ścianach następną polichromię, która została tu określona roboczo jako



Witów, kościół parafialny, wnęka na *sedilla* w ścianie południowej prezbiterium, polichromia tzw. renesansowa pierwsza



Witów, kościół parafialny, anioł z polichromii tzw. renesansowej pierwszej we wnęcie na *sedilla*



Witów, kościół parafialny, prezbiterium, odkrywka po lewej stronie włączy na sedilla. Odslonięty fragment przedstawia skrzydło anioła dotykające linii oddzielającej sferę niebiańską od piekielnej

„druga renesansowa”. Mogła powstać najwcześniej w latach dziewięćdziesiątych wieku XVI, czyli po konsekracji kościoła, a jej większe fragmenty o charakterze ornamentalno-roślinnym można zobaczyć w środkowych partiach arkady tęczowej.

Ranga dokonanego w Witowie odkrycia jest ogromna. Wartość malowideł warunkuje kilka czynników, z których najważniejsze to czas powstania i program ikonograficzny. Malowideł ściennych z wieku XVI zachowało się w Polsce niewiele. Większość z nich to pochodzące z pierwszej połowy tegoż stulecia dekoracje górnych partii ścian pomieszczeń o świeckim przeznaczeniu. Najczęściej miały one formę fryzów podstropowych z dekoracją figuralną lub ornamentalną, często z motywem głów w medalionach (np. fryzy w salach drugiego piętra wawelskiego zamku i na zamkowych krużgankach). Polichromie pokrywające całe ściany trafiają się wyjątkowo. Liczne przetrwały natomiast malowidła zdobiące stropy (np. w kamienicach Krakowa i Torunia).

Znacznie mniej malowideł szesnastowiecznych zachowało się we wnętrzach o charakterze sakralnym. Przetrwało wprawdzie sporo malarskich dekoracji kościołów drewnianych, zarówno na stropach, jak i na ścianach, ale pochodzące z tego okresu polichromie zdobiące wnętrza kościołów murowanych i murowanych pomieszczeń klasztornych należą do rzadkości. Dekoracje zachowane w Krakowie – w kościele i w klasztorze cystersów w Mogile (wykonane przez Stanisława Samostrzelnika) i w kaplicy św. Zofii w kościele św. Krzyża to przykłady odosobnione¹⁰.



Witów, kościół parafialny, arkada tęczowa, odsłonięte fragmenty polichromii tzw. renesansowej drugiej

Podobnie unikatowa jest ikonografia malowidła odkrytego w Witowie. Znane przykłady malowideł z wieku XVI reprezentują najczęściej tematykę pasyjną i hagiograficzną lub mają charakter ornamentalnej floratury. Sporadycznie podejmowano tematy zapożyczone z grafiki (*Speculum peccatoris* i *Miles Christianus* w kościele św. Krzyża w Krakowie¹¹). Przykłady ozdabiania ścian malowanymi tkaninami znane są wprawdzie z terenu Włoch (tak dekorowana jest m.in. dolna strefa ścian w Kaplicy Sykstyńskiej), ale tkanina ma tam charakter samodzielnej dekoracji, podczas gdy w Witowie malowana tkanina jest ściśle związana z ikonografią przedstawienia.

3. Stan zachowania oraz technika i technologia odkrytego malowidła

Już wstępne oględziny kościoła oraz terenu, na którym jest posadowiony, pozwoliły określić w 2000 roku stan obiektu jako zły. Z utrzymującego wilgoć gruntu woda przenikała do murów i – podciągana kapilarnie na znaczną wysokość – czyniła poważne

10. J. Furdyna, *Prace konserwatorskie przy dekoracji malarskiej nawy i kaplicy św. Zofii kościoła św. Krzyża w Krakowie*, [w:] Z. Kliš, G. Lichończak-Nurek (red.), *Studia z dziejów kościoła św. Krzyża w Krakowie*, t. III, Kraków 1999, s. 131–182.

11. B. Frey-Stecowa, *Ze studiów nad wystrojem kościoła św. Krzyża w Krakowie. Oddziaływanie grafiki*, [w:] Z. Kliš (red.), *Studia z dziejów kościoła św. Krzyża w Krakowie*, t. II, Kraków 1997, s. 385–424.

i nieodwracalne szkody. Elewacja była wtórnie pokryta wyprawą tynkarską (połowa XX wieku), w pasie cokołu przeważnie cementową i z cementowymi uzupełnieniami oraz z cementową opaską wokół bryły budynku. Sprzyjało to zawilgoceniu, a tym samym odparzeniom, złuszczeniom, wykwitom solnym oraz zagrzybieniu. Przy tak silnej, wieloletniej degradacji muru ceglanego musiały również ucierpieć integralnie z nim związane malowidła wewnątrz kościoła. Pierwszymi podjętymi działaniami przy obiekcie było zatem usuwanie cementowych tynków na wysokość około jednego metra wewnątrz oraz na zewnątrz kościoła, zgodnie z zaleceniem Komisji powołanej przez Małopolskiego Konserwatora Zabytków.

W roku 2003, ze środków pozyskanych od prywatnych sponsorów oraz przy współudziale parafian, ks. proboszcz Paweł Stolarczyk przeprowadził remont dachu, z częściową wymianą więźby oraz na nowo otynkował ściany kościoła. We wrześniu tego samego roku wykonano konserwację zachowawczą fragmentu polichromii, zlokalizowanego w niszy prezbiterium (fragment z aniołem), którą sfinansował Małopolski Konserwator Zabytków. Następnie rozpoczęto prace badawczo-konserwatorskie przy rozpoznaniu zasięgu i stanu zachowania obu warstw polichromii odkrytej w prezbiterium kościoła, dzięki środkom wyasygnowanym przez Małopolski Urząd Marszałkowski.

Rezultaty badań potwierdziły wstępne opinie historyka sztuki w stosunku do datowania poszczególnych technologicznych. W najlepiej zachowanej warstwie polichromii, tzw. pierwszej renesansowej, wykryto następujące pigmenty: malachit, verdi-gris (grynszpan), azuryt, czerwień żelazową, czerń roślinną i biel ołowiową. Malowana była techniką *al fresco*, na mokrym tynku, zapewne w systemie dniówkowym, silnie związana z podłożem, lekka,

miejscami laserunkowa i zdecydowanie, choć miętko modelowana. Nie wyklucza się, że wykończenia i korekty mogły być wykonywane w technice fresku suchego. Na odsłoniętych fragmentach warstwa malarska jest bardzo dobrze związana z podłożem, a jeśli uległa destrukcji, to wskutek degradacji i zawilgocenia muru ceglanego.

Polichromia tzw. renesansowa druga powstała (po roku 1590) na podłożu, którym była pobiałą zasłaniająca polichromię renesansową pierwszą, jako fresk suchy. Dzięki temu jest żywsza w kolorze, a miejscami, jak na arkadzie tęczy, malowana jest warstwowo. Jej stan zachowania jest znacznie gorszy od poprzedniej polichromii, jest bardzo krucha, a tam, gdzie leży na wcześniejszym, twardym i gładkim malowidle, ma tendencję do odpadania. Jedynie na łuku tęczy jej kompozycja jest czytelna i mimo kruchości materii, możliwa do uratowania.

Poważnym problemem dotyczącym wszystkich partii malowideł jest degradacja podłoża ceglanego, szczególnie w pobliżu apsydy, które na skutek nagromadzonych w nim soli osypuje się, a miejscami nawet rozpada. Nie jest więc dobrym nośnikiem dla cennych warstw malarskich. Szybka i skuteczna konserwacja może powstrzymać postępujące zniszczenia.

W świetle wykonanych badań można stwierdzić, że w kościele w Witowie zachowały się w okazałych fragmentach dwie odrębne, niezwykle interesujące późnorenesansowe polichromie. Obydwie mają znaczną wartość artystyczną i historyczną, a przy tym ich poszczególne partie rozmieszczone są w taki sposób, że zachowanie i eksponowanie obydwu warstw nie nastęrcza trudności. Trzeba tylko na to znaleźć środki.

Natalia Soran-Maluty

Opisanie Witowa

Wstęp do „Opisania Witowa”

Literatura staropolska skrywa wiele tajemnic, gdyż niezliczonej ilości tekstów z tego okresu nigdy nie wydano. Zostały one zniszczone (jeszcze w XVII wieku lub później, głównie podczas II wojny światowej) albo zachowały się jedynie w rękopisach, czyli tekstach zapisanych odręcznie. Wiele manuskryptów

odszukać można w sylwach¹ – księgach tworzonych przez szlachtę, zawierających różnego rodzaju wiersze, listy, mowy, przepisy i dużo więcej, które powstawały w XVII wieku z dużą częstotliwością. Badanie sylw prowadzi do mnóstwa ciekawych odkryć, które

1. Nazwa sylwa pochodzi od łacińskiego wyrażenia *silva rerum*, oznaczającego: 1. las, bór; 2. drzewo opałowe, budulec; 3. przenośnie: wielki zapas.

przyczyniają się do poznania lepszego obrazu epoki. W sylwach da się bowiem odnaleźć zarówno teksty godne uwagi pod względem literackim, jak i świadectwa obyczajów czy wydarzeń historycznych.

Jednym z takich odkryć stał się wiersz *Opisanie Witowa*, zapisany w sylwie należącej do Aleksandra Minora herbu Półkozic (będącego również autorem utworu). Wzmianek na temat szlachcica odnaleźć można niezbyt dużo, w herbarzach² opisywany jest jako rotmistrz wojsk w roku 1662, cześnik chełmski, „dzielny wojownik” i „mąż rycerski”.

Minor zainteresował się Witowem prawdopodobnie ze względu na osobę właściciela majątku, z którym musiał być w jakiś sposób związany. Ta relacja skłoniła go do stworzenia wiersza panegirycznego, czyli pochwalnego. Utwory takie pisano, by zaskarbić sobie łaski możniejszych lub wyrazić szacunek, w XVII wieku były niezwykle powszechne. *Opisanie Witowa* opiewa Witów i pośrednio właściciela wsi w tamtym okresie, którego sylwetka wciąż pozostaje nieznana. Znani są natomiast zarówno wcześniejsi, jak i późniejsi jej posiadacze, co czyni sprawę interesującą. Tekst przedstawia zarówno Witów i jego okolice, jak i znajdujący się wówczas w miejscowości pałacyk. Opis jest dokładny: nie ma problemu z przyporządkowaniem elementów przedstawionych w wierszu tym, które istnieją lub istniały naprawdę. Co ciekawe, siedemnastowieczny tekst pozwala także na odtworzenie nieistniejącego dziś pałacyku, na którego temat wciąż uzyskano niewiele informacji. Na miejscu budowli znajduje się dziś dwór, obecnie należący do Marii Porębskiej, wybudowany nieco ponad 200 lat temu.

Sylwa, wraz z rękopisem wiersza, znajduje się w Lwowskiej Bibliotece im. W. Stefanyka Narodowej Akademii Nauk Ukrainy, w Oddziale Rękopisów (Zespół 4), w zbiorze rękopisów Biblioteki Baworowskich. Pisana była w latach 1664–1705, tekst *Opisania Witowa* powstał natomiast prawdopodobnie między rokiem 1660, a 1690. Edycja krytyczna

2. Zob. S. Uruski, *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, Warszawa 1912; K. Niesiecki, *Herbarz polski Kaspra Niesieckiego powiększony dodatkami z późniejszych autorów, rękopismów, dowodów urzędowych i wydany przez Jana Nep[omucena] Bobrowicza*, Lipsk 1841; H. Stupnicki, *Herbarz polski i imionospis zasłużonych w Polsce ludzi wszystkich stanów i czasów: ułożony porządkiem alfabetycznym na podstawie Herbarza Niesieckiego i manuskryptów*; K. Łódzia Czarniecki, *Herbarz polski podług Niesieckiego, treściwicie ułożony i wypisami z późniejszych autorów, z różnych akt grodzkich i ziemskich, z ksiąg i akt kościelnych oraz z dokumentów rodzinnych powiększony i wydany*, Gniezno 1881–1882.

utworu (*Edycja utworu „Opisanie Witowa” Aleksandra Minora z sylwy rękopiśmiennej autora*) opublikowana została w czasopiśmie „Meluzyna. Dawna literatura i kultura” (2015).

Agnieszka Łapajska

Opisanie Witowa pod Koszyczkami³ przez Jegomości⁴ Pana Aleksandra Minora cześnika chełmskiego⁵

Na pięknej górze zasadzon⁶, Witowie!
Tuszyc⁷, że będzie na potym⁸ przysłowie,
że nowy Parnas⁹ twój pan¹⁰ ufundował,
gdy tak wygodny pałacyk zbudował.
Bo kto uważy¹¹ wesołą aryją¹²
i dwóch¹³ po blisku¹⁴ rzek konkurencyją¹⁵,
rzecze: „Szlachcica tego perspektywa¹⁶
azaż¹⁷ nie piękna i daleka bywa?”
Gdy szreniawnej¹⁸ się przypatruję wodzie,
która dań¹⁹ niosąc, Wisłę rogiem bodzie²⁰,
a za tę hardość karania nabędzie,
że nigdy albo mało rybna będzie?
Septemtryjonu²¹ a zaś od chłodnego

3. Koszyczki – Koszyce

4. jegomość – skrócone od stosowanego kiedyś wyrażenia: Jego Miłość. Zwrot grzecznościowy używany w stosunku do osób stanu szlacheckiego.

5. Aleksander Minor, cześnik chełmski – zob. wprowadzenie

6. zasadzon – położony

7. tuszyć – spodziewać się, wierzyć

8. na potym – na przyszłość, w przyszłości

9. Parnas – gr. Parnassus – masyw górski w greckiej Fokidzie, uchodzący za siedzibę Apolla (boga piękna, sztuki, poezji) i Muz (bogiń sztuki i nauki). Witów porównano do Parnasu ze względu na jego położenie na wzniesieniu, ale także, zapewne, na jego piękno

10. pan – właściciel Witowa; brak wzmianek na temat właściciela wsi w tamtym okresie, zob. wprowadzenie

11. uważyć – zauważyć

12. aryja – łac. aer – powietrze, atmosfera, klimat

13. dwóch rzek – chodzi o Wisłę i Szreniawę

14. po blisku – blisko, w pobliżu, w sąsiedztwie

15. konkurencyja – zbieg, zbiegnięcie

16. perspektywa – widok

17. azaż – czy

18. szreniawny – przymiotnik pochodzący od płynącej w okolicy rzeki o nazwie Szreniawa

19. dań – danina, dar

20. Wisłę rogiem bodzie – Szreniawa to lewy dopływ Wisły. Co więcej, bóstwa rzeczne przedstawiane były często z rogami. Stąd metafora.

21. Septemtryjon – z łac. Septemtriones – nawa gwiazdozbioru Wielkiej lub Małej Niedźwiedzicy w pobliżu bieguna północnego; w przenośni oznacza kierunek północny

pola, łąkami szmat ozdobionego,
za nic są Tempe²² i Holandów²³ Haga²⁴
fraszka, gdy pilna przystąpi uwaga²⁵.
Od wschodu słońca portowa przypada
rzeka²⁶ pod samą górę, co zakłada
sławne staremu imię Polakowi
i zysk całemu niesie narodowi.
A skąd zaś ciepły Auster²⁷ rad wybucha,
wzgląda²⁸ na góry i nadstawia ucha,
co mężczy Huni²⁹ z Rakuszany³⁰ robią
i wolność prózną elekcją zdołają³¹,
żałując czasem sąsiada dobrego,
z którym zażywał czasu wesołego.
Chce się przechodzić na swoje granice,
widzi w Podgórzu³² swe Januszowice³³,
od Akwilonu³⁴ zasię bujne pola
swoje i sąsiad, a gdy będzie wola,
blisko nabożny Norberta świętego
zakon³⁵, w którym jest dobra zawiąź³⁶ jego.

22. *Tempe* – uroczą grecką dolinę położoną między Olimpem a Ossą, często przedstawiana w sztuce

23. *Holandowie* – Holendrzy

24. *Haga* – miasto w zachodniej części Holandii. W XVI i XVII wieku było jednym z najpotężniejszych w Europie, stało się częstym celem podróży mającej szlachty.

25. *fraszka, gdy pilna przystąpi uwaga* – po bliższym przyjrzeniu są marne, blade. Termin fraszka wprowadzony został do literatury i języka polskiego przez Jana Kochanowskiego.

26. *portowa [...] rzeka* – chodzi o Wisłę, którą spławiano towary do Gdańska; w pobliżu Witowa znajdował się port rzeczny

27. *Auster* – w mitologii rzymskiej silny wiatr południowy, w przenośni oznacza stronę południową

28. *wzglądać* – patrzeć, spoglądać

29. *Huni* – Węgrzy

30. *Rakuszany* – Austriacy

31. *próżna elekcja* – chodzi o wybór Michała Apafiego w 1661 roku na księcia Siedmiogrodu. Teoretycznie został on wybrany przez stany siedmiogrodzkie, jednak w praktyce wybór narzuciło Imperium Osmańskie, czyniąc Siedmiogród od siebie zależnym.

32. *Podgórze* – Pogórze Karpackie, najniższe położone część Karpat o charakterze wyżyny

33. *Januszowice* – mała miejscowość w powiecie miechowskim, leżąca około 40 kilometrów od Witowa, nad rzeką Szreniawą. Prawdopodobnie należała do właściciela Witowa, jednak brak pewnych informacji na ten temat

34. *Akwilon* – w mitologii rzymskiej ostry wiatr północny, w przenośni oznacza stronę północną

35. *zakon Norberta świętego* – w odległości około 13 kilometrów od Witowa znajduje się wieś Hebdów, która była niegdyś opactwem zakonu kanoników premonstratenskich, zwanych norbertanami. Klasztor ten powstał prawdopodobnie za panowania Bolesława Kędzierzawego (1146–1173) z inicjatywy rycerzy Strzeżysława i Wrocisława, kanoników sprowadzono z czeskiego Strachowa. W XVII wieku był to jeden z bogatszych zakonów w okolicy, z murem kościołem, klasztorem, ogrodem. Obecnie jest to siedziba pijarów.

36. *zawiąź* – początek

Ale co większa³⁷, że główne³⁸ sławnego
miasto Krakusa³⁹ i gdy chce jednego
dnia zbieżec⁴⁰, może, co chce, posprawować⁴¹
lub strudzonego zdrowia poratować.
Lub gdzie publicznych spraw jest wielka wrzawa,
wezwie ku sobie ozdobna Warszawa,
nie trudząc koni, dróg nie znając błotnych,
Wisłą przyjaciół nawiedzi ochotnych.
Z Septemtryjonu płaszczyzny ozdobne⁴²,
medyjolańskiej⁴³ kampestrze⁴⁴ podobne,
które natura sama wyrównała
tak, jakoby je sznurem uderzała.
Łąki rozkoszne, kwiatami upstrzone⁴⁵,
płodne koło nich wierzby rozsądzone,
wał ich wysoki od powodzi broni,
rzeka zaś na młyn pędem wodę goni.
Za rzeką stawy beztrzcinne, szerokie,
w jełowym⁴⁶ gruncie jednak⁴⁷ głębokie –
karpia w Zatorskim⁴⁸ nie znajdziesz tłustszego,
zakład bym łożył, że i roślejszego.
Kościół bliżuchno⁴⁹ dobrze ozdobiony⁵⁰,
a dziardyn⁵¹ z drugiej strony wystawiony –
ten myśli k niebu⁵² pobożne podnosi,
ów zasię troski po wietrze roznosi.
Budynek wczesny⁵³, ozdobna struktura⁵⁴,
solers albowiem ozdabia go *cura*⁵⁵:
obicia piękne, które Wenetowie⁵⁶
lub pracowici zrobili Grekowie,

37. *ale co większa* – co ważniejsze

38. *główne* – najważniejsze: stolica, metropolia

39. *Miasto Krakusa* – Kraków. Na temat Krakusa (Kraka), legendarnego założyciela Krakowa i władcy polskiego, zob. Mistrz Wincenty (tzw. Kadłubek), *Kronika polska*, Wrocław 1996, s. 9–15.

40. *zbieżec* – pojechać, wyjechać

41. *posprawować* – wypełnić obowiązki, załatwić sprawę

42. *plaszczyzny* – równiny, pola

43. *medyjolańska* – mediolańska. Mediolan – miasto w północnych Włoszech.

44. *kampestra* – z łac. *campestris* – równina

45. *upstrzone* – pokryte drobnymi plamami

46. *jełowy* – iłowy. Chodzi o glebę zbudowaną ze skał iłowych.

47. *jednako* – jednakowo

48. *karpie zatorskie* – karpie hodowane w Zatorze (województwo małopolskie, około 112 kilometrów od Witowa), które po dziś dzień są uznawane za najlepsze w Polsce. Tradycja hodowli sięga XI wieku

49. *blizuchno* – zdrobnienie od blisko

50. *kościół* – kościół pod wezwaniem świętej Jadwigi Śląskiej, później przemianowany, znajdujący się w Witowie

51. *dziardyn* – wł. *giardino* – ogród

52. *k niebu* – ku niebu, do nieba

53. *wczesny* – wygodny

54. *struktura* – łac. *structura*, budowla

55. *solers albowiem ozdabia go cura* – otacza go umiejętna opieka

56. *Wenetowie* – tutaj: Wenecjanie

lubo też w domu ręka wyćwiczona
z farb rozmaitych włóczką wyciągniona
wezłówek⁵⁷ ślicznych pilno narobiła
i krzesł jedwabnych dosyć nastawiła.
Znajdziesz, które Gdańsk⁵⁸ z bałtyckiego brzegu
galanteryje⁵⁹ przysłał, szlacheckiego
ozdoby domu, i co Rubens⁶⁰ robił,

57. *wezłówek* – poduszczyca

58. Gdańsk w XVII wieku był najprężniej rozwijającym się centrum złotniczym w Rzeczypospolitej i jednym z najważniejszych w Europie. Wyroby gdańskie chętnie kupowane były przez szlachtę. Z tego właśnie okresu pochodzi najwięcej gdańskich ozdób.

59. *galanteryje* – ozdoby

60. W połowie XVII wieku malarstwo Rubensa stało się niezwykle popularne wśród zamożnej warstwy Polaków. Klientami malarza byli między innymi król Władysław IV, kanclerz Albrycht Stanisław Radziwiłł.

i czym się kiedy sławny Munszter⁶¹ zdołał,
i pracowitą Auszpurga⁶² robotą
srebrną, a czasem znajdzie się i złotą.
Posadzki piękne, kształtnie rznięte w roże,
przy tym ozdobnie uścielone łoże.
Koń dzielny w stajni, co zdobi szlachcica,
i przed nim pełna węgrzynem⁶³ piwnica.
Zgoła, że każdy o twoim Witowie:
„Jedna w powiecie galanteca!⁶⁴” – powie.

61. *Munszter* – Münster – miasto niemieckie w Nadrenii Północnej-Westfalii; ośrodek włókienniczy

62. *Auszpurg* – Augsburg – miasto niemieckie w Bawarii. W XVII wieku należało do najważniejszych ośrodków złotniczych w Europie i utrzymywało ożywione relacje handlowe z Polską.

63. *węgrzyn* – słodkie węgierskie wino pijane przez szlachtę. Ze względu na wysoką cenę nie wszyscy mogli sobie na nie pozwolić, dopuszczano się nawet fałszerstw

64. *galanteca* – *galantezza* – luksus, coś wytwornego

Tajemnica „zaginięcia” Wiślan

Na ścianie archikatedry w Gnieźnie, kościele Prymasów Polskich, znajduje się tablica z napisem w języku łacińskim o treści następującej: ANNO DOMINI 966 MESCO DUX BAPTIZATUR czyli „Roku Pańskiego 966 książę Mieszko ochrzcił się.”

Taki zapis widnieje w najstarszym roczniku polskim. Był to fakt niezwyklej wagi w dziejach naszego narodu. Był to nie tylko chrzest władcy, były to narodziny Polski, która wkraczała do chrześcijańskiej Europy.

Kiedy książę Mieszko przyjmował ze swym otoczeniem chrzest, jego państwo obejmowało zaledwie północną część dzisiejszej Polski – Wielkopolskę, Mazowsze, Pomorze. Południe czyli kraj plemienia Wiślan z Krakowem oraz Śląsk z Wrocławiem należało wówczas do Czech! I było już chrześcijańskie. „Zasiew” chrześcijaństwa na te ziemie przyszedł z terenu tzw. Wielkich Moraw. Był to na ówczesne czasy wielki organizm państwowy obejmujący swym zasięgiem terytoria dzisiejszych Czech, Słowacji i Węgier. W 863 roku na zaproszenie księcia Rościława przybyli na Morawy dwaj greccy misjonarze – święci Cyryl i Metody. Dokonali oni na ówczesne czasy rzeczy wprost rewolucyjnej – przetłumaczyli bowiem na język słowiański Pismo Święte oraz księgi liturgiczne. Dlatego nazwani zostali „Apostołami Słowian”. Leżące w dorzeczu górnej Wisły państwo Wiślan znalazło się w orbicie oddziaływań Wielkich Moraw. Pod ich naciskiem doszło do chrztu księcia Wiślan, o czym

mówi „Żywot św. Metodego”: „Książę pogański, silny bardzo, siedzący na Wiśle urągał wiele chrześcijanom i krzywdy wyrządzał. Posławszy zaś do niego kazał mu powiedzieć Metody: »Dobrze będzie dla ciebie synu, ochrzcić się z własnej woli na swojej ziemi, abys nie był przymusem ochrzczony w niewoli na ziemi cudzej; i będziesz mnie wspominał«.” Tak się też stało. A stało się to prawdopodobnie około roku 880. Po upadku Wielkich Moraw spowodowanym najazdem Węgrów w 906 roku kraj Wiślan znalazł się w granicach Czech. W 977 roku Wiślanie z Krakowem weszli w skład nowoutworzonej diecezji w Ołomuńcu na Morawach. W 990 roku w wyniku zwycięskiej wojny z Czechami Kraków i Wrocław znalazły się w granicach państwa Mieszka. Fakt przyjęcia chrztu za pośrednictwem Czech przez Mieszka I oraz wcześniejsza przynależność Polski południowej do tego państwa, pozostawiły trwałe ślady w słownictwie kościelnym. Według językoznawców ok. siedemdziesięciu słów z terminologii kościelnej pochodzi z języka czeskiego m.in. apostoł, bierzmowanie, biskup, chrzest, cmentarz, diabeł, kaplica, kapłan, kielich, klasztor, kościół, krzyż, mnich, ołtarz, pacierz, papież, parafianin.

W roku 1000 na zjeździe gnieźnieńskim, w którym uczestniczył cesarz niemiecki Otto III jako gość Bolesława Chrobrego, utworzono polską prowincję kościelną – powołano arcybiskupstwo gnieźnieńskie oraz trzy biskupstwa – krakowskie, wrocławskie i kołobrzeskie. Tak dobrze rozwijające się państwo a wraz

z nim organizacja kościelna, po śmierci Mieszka II w 1034 roku dotknięte zostało kryzysem. Nastąpiła silna reakcja pogańska, następcą Mieszka, książę Kazimierz zmuszony został do opuszczenia kraju. Miarek nieszczęścia dopełnił najazd czeskiego księcia Brzetysława w 1038 roku, który złupił katedrę gnieźnieńską, relikwie św. Wojciecha wywiózł do Pragi.

W 1039 roku książę Kazimierz wrócił do Kraju. Ponieważ tereny Wiślan nie były zniszczone gdyż tu reakcji pogańskiej nie było, Kazimierz nazwany Odnowicielem centrum państwa i kościoła ustanowił w Krakowie. Nazwa „Wiślanie” z biegiem czasu

została zastąpiona przez określenia Ziemia Krakowska i Ziemia Sandomierska, które tworzyły prowincję nazwaną Małopolska, czyli młodsza Polska. To było odróżnienie od starej Polski – gnieźnieńsko-poznańskiej czyli Wielkopolski.

Do dziś przetrwały stare historyczne nazwy – Śląsk, Mazowsze, Pomorze, Kujawy. Wiślanie „utończyli” w rzece historii. Ale warto pamiętać, że to u nich najwcześniej zakiełkowało chrześcijaństwo, wcześniej niż „Książę Mieszko ochrzcił się”.

Andrzej Bienias

ŚRODOWISKO, EKOLOGIA

Wypalanie traw

Co roku nielegalny proceder powraca mimo ciągłych protestów ze strony przyrodników, strażaków. Rolnicy i nie tylko podpalają łąki ponieważ koszenie ich jest nieopłacalne, czasochłonne a trawa nie nadaje się na paszę po zimowym odłogu. Po spalonej, suchej trawie życie powraca z trudem. Są to przede wszystkim chwasty, które nie są dobre dla bydła, czy innych zwierząt hodowlanych. Pożar zaburza cały ekosystem łąki. Zabija nie tylko bioróżnorodność na zewnątrz, ale niszczy mikroorganizmy znajdujące się w glebie. Zakwaszona ziemia jest siedliskiem chwastów. Wiele domów i zabudowań gospodarskich staje w płomieniach, jako skutek uboczny pożaru łąk. W suchej trawie swe lęgi, wczesną wiosną ma skowronek, gniazda zakładają tam inne gatunki ptaków. Wszystko co żyje zostaje strawione przez płomień. Nieskoszona, sucha trawa kusi potencjalnego podpalacza, który nie zdaje sobie często sprawy z konsekwencji takiego działania.

Na nic apele, wiece, wykłady. Trawy płoną co roku, a można to zmienić.

Obowiązek wykaszania traw jest nakładany na rolników, pobierających dopłaty do łąk. Wypalanie

wiąże się z utratą takich świadczeń. Czasami zdarza się, że to nie właściciel podpala łąkę lecz robi to ktoś inny.

Strażacy w sezonie wiosennym, kiedy trawa jest sucha mają pełne ręce roboty.

Zakaz wypalania traw wiąże się z Ustawą z dnia 14 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody. (Dz. U. Nr 92, poz. 880)

Zgodnie z art. 124 ustawy „zabrania się wypalania łąk, pastwisk, nieużytków, rowów, pasów przydrożnych, szlaków kolejowych oraz trzcinowisk i szuwarów”.

Kary z tego tytułu nakładają grzywnę lub karę pozbawienia wolności.

WIĘCEJ O WYPALANIU TRAW:

http://zagajow.osp.org.pl/podstrony/wypalanie_traw.html

<http://www.straz.gov.pl/page/index.php?str=3037>

<http://www.wiescirolnicze.pl/informacje/prawo/430-kary-za-wypalanie-traw.html>

Michał Molicki

Wycieczki ornitologiczne

Wycieczki obejmują 4 gminy – Koszyce, Opatowiec, Radłów, Szczurowa. Każdy może uczestniczyć w wycieczkach. Zawsze należy zabrać ze sobą sprzęt optyczny (lornetka), odpowiednie, nieprzemakalne obuwie, notatnik, długopis, prowiant. Szczegóły naj-

bliższych wypadów na ptaki dostępne będą na blogu: birds-paintings.blogspot.com

Dojazd na miejsce zbiórki we własnym zakresie. Zapraszam na wycieczki szczególnie dzieciaki, które chcą poznać świat przyrody, nauczyć się rozpozna-

wać ptaki w terenie, zachęcam do marszów dorosłych, którzy nie boją się przygód w terenie, dróg przełajowych, komarów, kleszczy, błota. Każdy znajdzie tu coś dla siebie.

Pytania o wycieczkach można przysłać na adres mailowy: birdwalkermolicki@gmail.com

Wycieczki prowadzone będą przez animatora przyrody Michała Molickiego.



Wycieczka ornitologiczna

MARZEC

6 – MARATON MIGRACYJNY

Sokołowice, gm. Koszyce, godz. 8.30

13 – SOWIA NOC

Przemysłów, gm. Koszyce, godz. 8.00

18 – SOWIA NOC

Wał Ruda, gm. Radłów, godz. 19.00

KWIECIEŃ

8 – SOWIA NOC

Natków, gm. Szczurowa, godz. 19.00

15 – SOWIA NOC

Morsko, gm. Koszyce (zakończenie warsztatów), godz. 19.00

10 – MARATON MIGRACYJNY

Wał Ruda, gm. Radłów, godz. 8.30

17 – MARATON MIGRACYJNY

Stare Brzesko (blisko Hebdowa), godz. 8.30

MAJ

6 – NOCNE LICZENIE LELKA

Wał Ruda, gm. Radłów, godz. 19.00 – zbiórka na zatoczce przy lesie

8 – MARATON MIGRACYJNY

Ławy, gm. Opatowiec, godz. 8:30 – przed mostem droga polna w prawo (jadąc od Krakowa).

13 – NOCNE LICZENIE LELKA

Wał Ruda, gm. Radłów, godz. 19.00 – zbiórka na zatoczce przy lesie

20 – NOCNE LICZENIE LELKA

Wał Ruda, gm. Radłów, godz. 19.00 – zbiórka na zatoczce przy lesie

29 – MARATON MIGRACYJNY

Ławy, gm. Opatowiec, godz. 8.30 – zbiórka za mostem na Nidzicy (jadąc od Krakowa)

Michał Molicki

KULTURA, EDUKACJA, SPORT



**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.**

Peacepainting w Koszycach

Mijają właśnie dwa lata od momentu, kiedy zespół Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Proszowicach rozpoczął realizację polsko-norweskiego projektu zwanego przez jego uczestników krótko „peacepaintingiem”.

Trudno w kilku słowach wyjaśnić, co dla uczestników i realizatorów kryje się dzisiaj pod tym określeniem, ale jedno jest pewne: „Malowanie dla pokoju” zaczęło funkcjonować w naszej codzienności, a pojawiło się wraz z przyjaciółmi z Norwe-

gii: założycielką i szefową organizacji działającej na rzecz dzieci, entuzjastką i propagatorką malarstwa intuicyjnego panią Catrine Gangsto, wspieraną przez współpracowników i wolontariuszy organizacji „PEACEPAINTING” oraz przez mieszkającą w norweskim Terrok młodzież. „Malowanie dla pokoju” to dzisiaj dla wielu z nas synonim bezpośredniego spotkania ze sztuką, okazji do obejrzenia oryginalnych obrazów na wystawie, zwiedzenia muzeum, możliwości wysłuchania wykładów przygotowanych przez profesorów Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, nawiązania bezpośredniego kontaktu i rozmowy z prawdziwymi artystami, malarzami, twórcami sztuki współczesnej, czy wreszcie wyrażania swoich emocji poprzez malowanie. Ale „peacepainting” to także, jak dało się słyszeć w kularowych rozmowach, szansa na zawarcie nowych przyjaźni, zwiedzanie atrakcyjnych miejsc, przeżycie przygody artystycznej i rozwijanie umiejętności i talentu, a także lekcja tolerancji, życzliwości i optymistycznego spojrzenia na świat.

Za ilustrację realizowanego projektu niech posłuży przykład ostatniego spotkania, które odbyło się 14 grudnia 2015 r. w Koszycach w siedzibie Muzeum Ziemi Koszyckiej. Hasłem przewodnim spotkania była wielokulturowość w sztuce ze szczególnym naciskiem na motywy kultury żydowskiej w malarstwie, architekturze i kulturze europejskiej. Wprowadze-



Spotkanie w Muzeum Ziemi Koszyckiej – taniec żydowski

niem w temat stała się informacja przekazana podczas wystąpienia Wójta Gminy Koszyce Stanisława Rybaka, że siedzibą Muzeum jest dawna, odrestaurowana synagoga. Pan Wójt mówił o wielokulturowości Koszyc, wielowiekowej koegzystencji Polaków i Żydów i podkreślał, jak ważny jest szacunek do każdego człowieka bez względu na jego poglądy, wyznanie, wygląd czy przynależność etniczną.

Wykład dotyczący motywów żydowskich w malarstwie i architekturze wygłosił artysta malarz p. Marcin Czaja z Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, gdzie pracuje jako asystent malarstwa i rysunku. W swojej prezentacji dokonał przeglądu wybranych obrazów (od Rembranta, Gierzymskiego, Gotlieba, poprzez Chagalla i Klimta po Jonasza

Sterna), pokazał i omówił zrekonstruowane synagogi (poczynając od najstarszych w Syrii poprzez synagogi w Polsce: w Gwoźdźcu, Łańcucie i w Krakowie). Dużą ciekawość publiczności wywołały odniesienia do kultury żydowskiej funkcjonujące we współczesnej rzeczywistości – okładka książki „Z Krakowa na Krypton”, egzemplarz jednego z pierwszych wydań „Supermana” czy Leonard Nimoy jako Spock z serialu „Star Trek”.

Przygotowana w siedzibie Muzeum Ziemi Koszyckiej wystawa obrazów artysty Pawła Olchawy stała się okazją dla młodych ludzi



Spotkanie w Muzeum Ziemi Koszyckiej – uczestnicy



do bezpośredniego kontaktu z dziełami sztuki. Tym cenniejszym kontaktem, że połączonym z obecnością twórcy, który opowiadał o swoich pracach.

Czas przeznaczony na zwiedzanie Muzeum, w tym stałych ekspozycji dokumentujących historię podkrakowskiej miejscowości, z całą pewnością nie był czasem straconym, bo okazał się szansą na interesujące spojrzenie na wydarzenia z przeszłości i dawne tradycje.

Silnym akcentem koszyckiego spotkania był bezpośredni kontakt z propagatorami kultury



Warsztaty malarskie

żydowskiej: gościem specjalnym panem Jarosławem Zatorskim, który pokazał urok żydowskiej kultury na przykładzie swojej kilkunastoletniej działalności na rzecz krzewienia dziedzictwa narodu żydowskiego w miejscowości Chmielnik oraz z zespołem tańczeniowym Kamena, w którym uczennice gimnazjum szlifują swoje umiejętności wykonywania tradycyjnych tańców żydowskich.

Zasadniczą część spotkania stanowiły jak zwykle warsztaty malarskie. I jak zwykle przy sztalugach stanęli młodzi ludzie pełni pomysłów, inspiracji, gotowi na to, by zmierzyć się ze swoją wyobraźnią i dać upust artystycznej inwencji. Opiekunem warsztatów był artysta malarz pan Marcin Czaja. Nad sprawną organizacją dnia czuwali nasi projektowi partnerzy z Koszyc reprezentujący Gminną Bibliotekę Publiczną w Koszycach, Centrum Oświatowe oraz Muzeum, za co bardzo dziękuję. W imieniu całego zespołu realizującego projekt serdecznie dziękuję Wójtowi Gminy Koszyce Stanisławowi Rybakowi za pomoc i wsparcie w przygotowaniu spotkania. Małopolskie Koszyce – miejscowość o pięknej przeszłości budowanej na wzajemnym pokojowym współistnieniu Polaków i Żydów, gdzie dzisiaj pielęgnuje się historyczną pamięć, o czym świadczyć może choćby odrestaurowana dawna synagoga, będąca obecnie siedzibą Muzeum Ziemi Koszyckiej, okazały się faktycznie idealnym miejscem na realizację naszego tematu.

Spotkanie w Koszycach powoli zamyka ciąg wydarzeń związanych z realizacją projektu, podczas którego udało nam się zatoczyć szerokie kręgi (dotarliśmy nawet pod koło podbiegunowe :-)) i dotrzeć wysoko (bo jak inaczej określić wizyty u Ministrów Obrony Narodowej Norwegii oraz Rzeczypospolitej Polskiej i Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego?). Wielkim przeżyciem dla młodych twórców były zajęcia w siedzibie Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie i tworzenie własnych obrazów w pracowniach tej szacownej uczelni (maj 2014). Nie sposób także nie wspomnieć o warsztatach w Muzeum Sztuki Współczesnej MOCAK (kwiecień 2015). W Myślenicach naturę malowaliśmy w plenerze na Zarabiu (czerwiec 2015), a rozumienia i tworzenia sztuki abstrakcyjnej nauczyliśmy się w klasztornych murach Opactwa w Hebdowie (październik 2014). Z trudną sztuką portretowania zmagaliśmy się we wnętrzach Bazyliki Grobu Bożego w Miechowie (listopad 2015). Rozumienia arcydzieł malarstwa światowego uczył młodzież profesor

Adam Brincken podczas warsztatów w Starym Sączu. Gospodarze z Białego Dunajca uchylili rąbka tajemnicy w kwestii sztuki malowania na szkłe i zdobienia chust góralskich, podzielili się z nami – mieszkańcami Małopolski oraz z Norwegami wiedzą na temat podhalańskiej kultury i sztuki (wrzesień 2015).

Uczniowie z Białego Dunajca, Koszyc, Miechowa, Myślenic, Nowego Brzeska, Proszowic i Starego Sącza biorący udział w projekcie wykazali się także aktywnością i inwencją artystyczną w swoim najbliższym otoczeniu. Organizując wydarzenia w formie happeningów dla przedszkolaków i swoich młodszych kolegów ze szkół, często z udziałem dzieci niepełnosprawnych lub zagrożonych wykluczeniem społecznym, wspólnie uczyli się od siebie tolerancji i poszanowania dla drugiego człowieka (akcje: „Wielkie rodzinne malowanie” w maju i czerwcu 2014 oraz cykl „Kolorowe miasto kolorowe życie” we wrześniu i październiku 2015). Taki sam cel przyświecał nam podczas Festiwalu Teatralnego zorganizowanego w Proszowicach, na którym zaprezentowało się 7 grup także z udziałem osób niepełnosprawnych (czerwiec 2015).

Niezaprzeczalnie jednak największą atrakcją dla uczestników projektu była możliwość kontaktu z naszymi norweskimi partnerami zarówno podczas wyjazdów do Norwegii jak i w czasie wizyt naszych przyjaciół w Polsce, dzięki czemu lepiej wzajemnie się poznaliśmy, dzieliliśmy się wiedzą o swoich krajach. Przed nami jeszcze dwa miesiące do zakończenia projektu zaplanowanego na 11 kwietnia. Jesteśmy w trakcie przygotowań do kończących projekt wydarzeń: ostatniej trzeciej z kolei międzynarodowej wizyty, której celem jest Tarrok, gdzie znajduje się siedziba organizacji partnerskiej oraz do konferencji podsumowującej.

Katarzyna Wawrzeń
dyrektor PiMBP w Proszowicach

Projekt pod nazwą: „Edukacja kulturowa społeczności małopolskiej poprzez cykl warsztatów artystycznych – Peacepainting w Polsce i w Norwegii” realizowany jest w ramach programu „Promowanie różnorodności kulturowej i artystycznej w ramach europejskiego dziedzictwa kulturowego” i jest finansowany z funduszy EOG, pochodzących z Islandii, Lichtensteinu i Norwegii oraz ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Siatkarskie ferie

29 stycznia 2016 r. w hali sportowej Centrum Oświatowego w Koszycach rozegrany został po raz kolejny Feryjny Turniej Siatkówki Amatorów o Puchar Przewodniczącego Rady Gminy Koszyce p. Tadeusza Nawrota. Ta sportowa impreza na stałe wpisała się w kalendarz imprez sportowych organizowanych przez Dyрекcję Centrum Oświatowego w Koszycach oraz Uczniowski Klub Sportowy „Kosz – Koszyce”. W piątkowe popołudnie miłośnicy siatkówki i czynnego wypoczynku z Koszyc, Kościelca i Przemkowa przystąpili do sportowej rywalizacji przy siatce. Turniej rozegrany został systemem „każdy z każdym” do dwóch wygranych setów. Obsługę sędziowską zapewnił p. Marcin Kłós sędzia Świątokrzyskiego Okręgowego Związku Piłki

Siatkowej w Kielcach. Zwycięzcami turnieju okazali się zawodnicy z Kościelca, którzy wygrali wszystkie mecze, drugie miejsce zajęli zawodnicy z Przemkowa. Najsympatyczniejszą drużyną okazała się drużyna z Koszyc, która jako jedyna miała w swoim składzie 3 panie. W czasie turnieju wybrani zostali i uhonorowani statuetkami: najlepszy zawodnik i zawodniczka turnieju. Najlepszym zawodnikiem został Sebastian Noga (Przemków), natomiast zawodniczką Anna Cencora (Koszyce). Gospodarze przygotowali również dla uczestników mały poczęstunek. Wszystkim uczestnikom gratulujemy sportowej zabawy i zapraszamy za rok.

Organizatorzy



Wręczenie nagród







Uczestnicy turnieju



Uczestnicy turnieju

**Tabela wyników
Turnieju Siatkówki o Puchar Przewodniczącego Rady Gminy Koszyce:**

	1 Kościelec	2 Przemysłów	3 Koszyce	Punkty	Stosunek setów	Stosunek Małych punktów	Miejsce
1 Kościelec		25:16, 28:26 2:0	25:18, 25:10 2:0	6	4:0 (+4)	103:70 (+33)	I
2 Przemysłów	16:25, 26:28 0:2		25:15, 25:17 2:0	3	2:2 (0)	92:85 (+7)	II
3 Koszyce	18:25, 10:25 0:2	15:25, 17:25 0:2		0	0:4 (-4)	60:100 (-40)	III

Drugi rok działalności Szkoły Muzycznej I stopnia w Koszycach

Drugi rok działalności Szkoły Muzycznej I stopnia w Koszycach upływa pracowicie i wzorem roku ubiegłego obfituje w mnóstwo pozytywnych dla tej placówki wydarzeń. Nasi uczniowie uczestniczyli w wielu koncertach i uroczystościach, nie tylko na terenie gminy, ale również poza nią. Już na początku roku szkolnego – we wrześniu – uświetnili oni swoim występem Piknik Ekologiczny, a kilka dni później zapewnili oprawę muzyczną Inauguracji III Roku Akademickiego Koszyckiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. We współpracy z Dyrekcją Centrum Oświatowego oraz Radą Rodziców przy Szkole Muzycznej I st. w Koszycach odbył się również Koncert Kolędowy. W styczniu natomiast, na zaproszenie Dyrekcji Zespołu Szkół w Opatowcu, nasi uczniowie dali dwa koncerty kolędowe, które przyjęte zostały niezwykle entuzjastycznie przez tamtejszą młodzież.

Pierwszy semestr tego roku szkolnego przyniósł również kolejne sukcesy naszych uczniów w konkursach muzycznych. Uczniowie Maria Pawełek i Sebastian Szpak z klasy skrzypiec mgr Renaty Sperki-Bernackiej, oraz Anna Jamrozek z klasy wiolonczeli mgr Grażyny Kutnik reprezentowali



Koncert orkiestry



Próba generalna Orkiestry Saksofonowej



Koncert orkiestry



Martyna Kwaśniak

szkołę w I Konkursie Młodych Talentów w Kalwarii Zebrzydowskiej.

Kolejną uczennicą – Martyna Kwaśniak z klasy saksofonu mgr Mateusza Majchrzaka otrzymała wyróżnienie na Małopolskim Festiwalu im. Adolpha Saxa.

Organizowany przez Szkołę Muzyczną I stopnia w Domosławicach Festiwal to wielopłaszczyznowe wydarzenie, na które składały się konkurs dla uczniów szkół muzycznych I i II stopnia, 12 koncertów i warsztaty z najwybitniejszymi saksofonistami z Polski, Francji i Hiszpanii. Festiwal zgromadził ponad 60 młodych adeptów saksofonu z całej Polski. Nagrodą dla Martyny był m.in. bon edukacyjny na bezpłatną konsultację u profesorów prowadzących warsztaty. Organizatorzy Festiwalu zaprosili najlepszych: prof. Pawła Gusnara (Uniwersytet Muzyczny Fryderyka Chopina w Warszawie), prof. Christiana Wirtha (Konservatorium Maurice'a Ravela w Paryżu), Pabla Sanchez Escariche

Gasch (Sevilla) i Dorotę Samsel (Zespół Szkół Muzycznych w Poznaniu). W ramach warsztatów odbywały się również próby Orkiestry Saksofonowej prowadzone przez muzyków TUTAM Saxophone Quartet. W orkiestrze tej wystąpiła Martyna oraz jej koleżanka z klasy saksofonu – Karina Smutek. Or-



Wspólna fotografia po koncercie

kiestra w pełnym składzie wystąpiła na Koncercie Finałowym Małopolskiego Festiwalu im. Adolpha Saxa, który odbył się 6 XII 2015 r. w Centrum Kultury i Promocji Gminy w Łososinie Dolnej.

Nasi uczniowie przygotowują się już do kolejnych zmagania konkursowych i koncertów które tuż przed nami.

Szkoła Muzyczna I stopnia w Koszycach już za chwilę prowadzić będzie nabór uczniów na rok szkolny 2016/2017. Kształcimy uczniów w dwóch cyklach nauczania:

- cykl 6-letni (od 6 do 10 lat) – fortepian, skrzypce, wiolonczela, gitara, perkusja instrumenty dęte – po wcześniejszej konsultacji instrumentalnej,
- cykl 4-letni (od 8 do 16 lat) – instrumenty perkusyjne, trąbka, saksofon, klarnet, flet, puzon, gitara, wiolonczela.

Nabór prowadzony jest na podstawie badania przydatności (słuch muzyczny, poczucie rytmu, pamięć muzyczna, sprawność ruchowa) i predyspozycji do instrumentu.

Termin składania podań: od 07 marca 2016 do 16 maja 2016 r.

Druk pobrać można na stronie internetowej szkoły w zakładce REKRUTACJA, bądź w sekretariacie szkoły.

Badanie przydatności odbędzie się 23 maja 2016 r. Dla rodziców wszystkich zainteresowanych wstąpieniem w progi naszej szkoły kandydatów odbędzie się zebranie w dniu 12 maja 2016 o godz. 16:00 w sali nr 6.

Naszych uczniów posłuchać będzie można na najbliższym koncercie – 19 marca 2016 o godz. 17:00 w dworze w Dołędze. Zapraszamy!

telefon: 41 3672456, 606337608

strona internetowa:

www.muzycznakoszyce.szkolnastrona.pl

e-mail: muzycznakoszyce@gmail.com

Piotr Skwara
Dyrektor Szkoły

2015 rok w Muzeum Ziemi Koszyckiej

Muzeum według definicji encyklopedycznej to instytucja powołana do gromadzenia, badania oraz opieki nad obiektami posiadającymi wartość historyczną bądź artystyczną a nazwa pochodzi z łacińskiego „musaeum”.

Pierwsze muzeum w Polsce założone zostało w 1801 roku z inicjatywy Izabeli Czartoryskiej w świątyni Sybilli w Puławach. Spełniało ono funkcję ambasadora kultury polskiej, udostępniając gromadzone eksponaty, jak również było organizatorem różnorodnych spotkań z ludźmi kultury, sztuki, artystami.

Podobnie Muzeum Ziemi Koszyckiej im. Stanisława Boducha kultywując dawne tradycje wychodzi naprzeciw zapotrzebowaniu współczesnego odbiorcy, realizując następujące funkcje:

1. Gromadzi eksponaty w trzech działach stałych: archeologicznym, historycznym i etnograficznym, które mieszczą się na I piętrze.
2. Prowadzi działalność kulturalną poprzez organizację: wystaw czasowych, lekcji muzealnych, konkur-

sów, przeglądów, wykładów, koncertów, spotkań z ludźmi nauki, biznesu, zdrowia.

3. Współpracuje ze szkołami, placówkami kulturalno-oświatowymi, naukowymi, muzeami, stowarzyszeniami.
4. Prowadzi działalność promocyjną gminy i swojej placówki.



Koncert laureatów konkursu kolęd i pastorałek

Potwierdzeniem realizacji tych form przez tutejsze muzeum jest niniejsze zestawienie, wskazujące na ich różnorodność, kierowane one były w 2015 roku do różnych grup wiekowych.

Wystawy:

1. Szopek bożonarodzeniowych i ozdób choinkowych – styczeń 2015 r.
2. „Dzieje Państwa polskiego” – wystawa wypożyczona z Muzeum Archeologicznego w Krakowie – luty 2015.
3. „Losy Ziemi Małopolskich” – wystawa wypożyczona z Instytutu Pamięi Narodowej w Krakowie.
4. Wystawa Palm Wielkanocnych – kwiecień 2015 r.
5. Wystawa Pisank i Ozdób Wielkanocnych – kwiecień 2015 r.
6. Wystawa „Rękodzieła Artystycznego” w kategoriach: rękodzieło –hafty, koronki, malarstwo – maj 2015 r.
7. Wystawa planszowa „Kardynał Adam, Stefan Sapiecha – Człowiek, Duszpasterz, Mąż Stanu”, wypożyczona z IPN w Krakowie – czerwiec 2015 r.
8. Wystawa obrazów autorstwa Jana Biczysko „Domowe ćwiczenia na temat Aniołów” – czerwiec – wrzesień.
9. Wystawa malarska autorstwa Pawła Olchawy pt. „Fantasmagorie” – wrzesień – grudzień.



Konkurs plastyczny 150 rocznica Powstania Styczniowego



Wystawa Dzieje Państwa Polskiego

II Konkursy, przeglądy, koncerty:

1. Przegląd Kolęd i Pastorałek – styczeń 2015 r.
2. Koncert laureatów Przeglądu Kolęd i Pastorałek – styczeń 2015 r.
3. Podsumowanie konkursu Szopek Bożonarodzeniowych – styczeń 2015 r.
4. „Własna Twórczość poetycka” – luty 2015 r.
5. Konkurs „Rękodzieła artystyczne” – marzec 2015 r.
6. Podsumowanie konkursu „Palmy Wielkanocne” – kwiecień 2015 r.
7. Podsumowanie konkursu Pisanki i Ozdoby Wielkanocne – kwiecień 2015 r.



Wystawa szopek bożonarodzeniowych



Wystawa rękodziela grupy Babskie Fajfy

8. Podsumowanie „I Przeglądu Twórczości Własnej” – w kategoriach haftu, koronki, szydełkowanie, malarstwo, twórczość poetycka – maj 2015 r.
9. Konkurs „Wasze talenty” w kategoriach: śpiew, formy kabaretowe, monologi – czerwiec 2015 r.
10. Koncert zespołu „Chawira” – 20 lipca 2015 r.
11. Koncert kwartetu z chóru „Pochodnia” z Częstochowy – 15 listopada 2015 r.

III Spotkania, wykłady:

1. Wykład dr Marcina Chorowskiego z Instytutu Pamięci Narodowej w Krakowie pt.: „Losy Ziemi Małopolskich” 10.04.2015 r.
2. Spotkanie członków PSL z gminy Koszyce oraz członków Uniwersytetu III wieku w Koszycach z Podsekretarzem Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej – 31.05.2015 r.
3. Wykład dr Jarosława Szarka z IPN Oddział w Krakowie nt. „Kardynał Adam, Stefan Sapiecha – Człowiek, Duszpasterz, Mąż Stanu” – 9.06.2015 r.
4. Wykład p. Magdaleny Łanuszko z UJ w Krakowie nt. „Historia sztuki – Kłątwa Króla – Szaleństwo Szału” – 18.06.2015 r.
5. Spotkanie z pracownikami naukowymi i studentami Instytutu Archeologii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie – 16 lipca 2015 r.

6. Wykład „Konsultacje społeczne dot. strategii działania Nadwiślańskiej Grupy Działania EO Cenoma” – 21 sierpnia 2015 r.

W 2015 roku Muzeum zorganizowało 26 imprez kulturalnych. Czy to, co wydarzyło się w tym okresie w Muzeum, zaspokaja wszystkie potrzeby i oczekiwania tutejszej społeczności? Ocenę pozostawiamy samorządowi gminy oraz mieszkańcom gminy i sąsiednich miejscowości, którzy uczestniczą w tych wydarzeniach. Jesteśmy otwarci na Wasze propozycje.

Pragnę nadmienić, że realizacja tych form w 2015 roku była możliwa dzięki dużej przychylności Wójta Gminy Koszyce Pana mgr Stanisława Rybaka oraz Przewodniczącego Rady Gminy Koszyce – Pana Tadeusza Nawrota i Radnych, za co Dyrekcja Muzeum składa serdeczne podziękowania.

Stanisław Szymański

GAZETA KOSZYCKA – członek Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej.
Redagują: Teresa Molenda, Stanisław Szymański, Adam Andrzej Gąsior, Olga Kabat, Ryszard Stojek. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania, opracowywania edytorskiego nadesłanych tekstów, nadawania własnych tytułów.

Materiały i korespondencje prosimy przekazywać do Urzędu Gminy w Koszycach, ul. Elżbiety Łokietkówny 14, tel. (41) 3514048 w. 26, e-mail: promocja@koszyce.gmina.pl
Gazeta Koszycka dostępna jest także na stronie: www.koszyce.gmina.pl
Autorom honorariów nie płacimy. Sygn. akt: INs-Rej-Pr 7/95 Sąd Wojewódzki w Kielcach.
Egzemplarz bezpłatny.

Skład: Jacek Stojek. Druk: Brzeska Oficyna Wydawnicza, Brzesko